

**Czarna seria podczas
koszenia łąk**

Strona 4

**Oddział kardiologii
wraca do szpitala**

Strona 11

tygodnik

5 VII 2025 r.
nr 27 (1295)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Policjant policjantowi psyknął w twarz i poszedł kraść dalej



Przyłapany ze współnikiem na gorącym uczynku zachował zimną krew. Był przygotowany, miał gaz łzawiący. Na chwilę to pomogło, choć nie na długo. Obaj sprawcy, podejrzani o okradanie myjni samochodowych są już w areszcie.

Strona 11

**Sarna
ani myśli
opuszczać
działek**

Strona 8

**Licea
obleżone,
technika nie
wszystkie**

Strona 11

**Zastępca
burmistrza
odchodzi.
Co się stało?**

Strona 14

**Psy do zadań
specjalnych**

Strona 16

Reklama

Górecki®



**TWOJA BIŻUTERIA
PRZEZ CAŁY ROK**

[HTTPS://BIZUTERIAGORECKI.PL](https://bizuteriagorecki.pl)

DĘBICA, UL. RYNEK 5
+48 888 627 219

JUBILER GORECKI JUBILER_GORECKI

 **PickApp-Box**

**Twój własny
automat paczkowy**

do:
listów
paczek
przesyłek



**Kup na
raty 0%**

na pickappbox.pl

Bez doprowadzania zasilania i Internetu



MANUFATURA ZDROWIA

STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA

Ul. Piłsudskiego 10
Dębica

tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

Komentarz

Ta reanimacja cieszy mnie szczególnie

TOMASZ RATUSZNIK



Niecałe trzy dni było mi dane spędzić w dębickim szpitalu na oddziale kardiologii. Spędziłbym pewnie więcej gdyby nie fakt, że oddział wtedy właśnie został zamknięty. Można powiedzieć, że byłem jak ten wujek, który ostatni wychodzi z wesela. Zaraz po tym jak odebrałem wypis do sali wszedł lekarz z oddziału wewnętrznej z informacją, że on tu teraz rządzi.

No może nie dosłownie z taką, ale coś w ten deseń. W każdym razie pamiętam jak przemile zresztą pielęgniarki żartowały, że ledwo tam trafiłem to zaraz oddział trzeba zamykać. Ale taka karma widocznie. Dryfując do brzegu, to muszę przyznać, że jak niewierny Tomasz, w końcu imię zobowiązuje, nie wierzyłem, że dyrektorowi Wojtysowi uda się wskrzesić ten

oddział. Byłem przekonany, że ten pacjent, jak już padł, to się więcej nie podniesie. Nul, kapota, dead i koniec. Tymczasem proszę! Dyrektor nie od parady szpitalem zarządza i widocznie taki defibrylator gdzieś w piwnicy trzymał, że jak

go w końcu odpalił i przywalił z grubej rury, to nawet kardiologię do żywych przywrócił (piszemy o tym na str. 5).

Żarty żartami, ale to bardzo dobra informacja biorąc pod uwagę, że choroby układu krążenia są najczęstszą przyczyną zgonów na świecie, a w Polsce stanowią jakieś 40 procent, wyprzedzając nawet nowotwory.

Oczywiście nie życzę nikomu, żeby musiał na ten oddział trafić, ale dobrze, że znów będziemy go mieć na miejscu.

ratusznik@ol.com.pl

Byłem przekonany, że jak ten pacjent już padł, to się więcej nie podniesie.

Liczba tygodnia

15 733 302

złoty brakuje na lek dla 4-letniego Krystiana cierpiącego na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Zbiórkę wesprzeć można pod adresem: siepomaga.pl/krystian

O nim się mówi

Marcin Barnaś

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Dębicy.

Na stanowisku zastąpił Sławomira Gawlika, który został sekretarzem miasta. Z Urzędem Miejskim w Dębicy związany jest od 2012 roku. Zaczynał jako stażysta. Na stanowisko urzędnicze przeszedł dopiero w 2019 roku. Od początku swojej kariery w UM związany jest z ochroną środowiska.

Jest absolwentem liceum ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 2 w Dębicy, następnie studiował administrację o specjalizacji administracja publiczna w WSPiA Rzeszowskiej Szkole Wyższej.

Wolne chwile poświęca jeździe na rowerze, która sprawia mu przyjemność. Kawaler.

rar



Z ust wyjęte

Paweł Krupka

Śmiejemy się, że brakuje nam już tylko księdza i mamy nadzieję, że wkrótce jakiś do nas dołączy.

O tym kim są poziomkowcy, czym się poruszają i jaki związek na wybór jednoślada mają narodziny syna piszemy na str. 6

Komentarz

Zgodnie ze sztuką? No chyba nie

GRZEGORZ KRÓL



Przy starostwie rosły piękne lipy. Rosły, bo to co tam zostało trudno nazwać drzewami. Po barbarzyńskiej przycince pozostały same pnie. Pisze o tym na stronie 8 Janusz Grajcar.

Sekretarz Starostwa Powiatowego w Dębicy Jerzy Gągała po telefonie od kolegi zainteresował się tematem i zadzwonił do wykonawcy tego fachowego zabiegu pielęgnacyjnego. Tam miał dowiedzieć się, że wszystko odbyło się zgodnie ze sztuką.

Lektura tekstu sprawiła, że poszukałem sobie informacji na temat przycinki drzew akurat tego gatunku. I co znalazłem? Pierwsza rzecz, jaka rzuciła mi się w oczy - takie zabiegi powinny być wykonywane między listopadem a marcem.

Czerwiec jest dobrym miesiącem na usunięcie dolnych, bocznych gałęzi, a nie golenie drzewa do zera. Dodatkowo rany po cięciu powinny zostać pokryte farbą z dodatkiem środka grzybobójczego. Czy tak się stało obok starostwa? Jeśli nie, to nie dziwi mnie wcale, że jedno z drzew choruje i nie chce się odrodzić. Podejrzewam, że to mogła nie być pierwsza tak fachowa przycinka. I rzecz najważniejsza - usunąć można nie więcej niż 30% korony drzewa. Przekroczenie tej granicy jest równoznaczne z uszkodzeniem lub zniszczeniem rośliny. Tu ewidentnie komuś się proporcje zaburzyły, bo z korony nie zostało nic. Takich zabiegów pielęgnacyjnych, to my nie chcemy.

krol@ol.com.pl



W poniedziałek na ul. Kolejowej rozpoczęto ustawianie pomnika braci Lipińskich.

Uroczystość odsłonięcia odbędzie się w czwartek, 3 lipca 2025 roku o godzinie 15:30 na Placu im. Braci Lipińskich przy ul. Kolejowej w Dębicy. Józef i Kazimierz Lipień to najbardziej znani i utytułowani zapaśnicy Wisłoki Dębica. Mistrzowie świata, m.in. z Teheranu w 1973 roku. Kazimierz to mistrz olimpijski z Montrealu (1976) i brązowy medalista igrzysk w Monachium (1972). Józef wywalczył srebrny medal olimpijski w Moskwie (1980).

Reklama

Lato przyjemności!

galeria raj

Szczegóły na www.raj-debica.pl

System kamer do rozbudowy

Tomasz Pyzia: to prawdziwa rewolucja

Jedenaście nowych kamer zamontuje Zarząd Dróg Powiatowych.

- Będziemy bardzo nowoczesnym zarządem dróg, a na rozbudowie sieci zyskają wszyscy, także mieszkańcy - cieszy się dyrektor ZDP Tomasz Pyzia.

Obecnie zarząd posiada na drogach w powiecie 16 kamer, które służą przede wszystkim do obserwowania sytuacji. Potrzebne jest to przy właściwym zarządzaniu zimowym utrzymaniem dróg. Ale kamery odpowiadają również za detekcję ruchu, ułatwia sterowanie sygnalizacjami świetlnymi, przede wszystkim na drogach znajdujących się w mieście, ale nie tylko.

Niebawem do tej siatki dojdzie jedenaście, a w zasadzie dwanaście nowych urządzeń.

- W jednym przypadku, w Głobikowej, wymieniamy stare urządzenie na nowe - wyjaśnia Tomasz Pyzia.

Nowe kamery poza tym, że będą umożliwiały podgląd na drogę, to będą wyposażone również w stacje pogodowe, które będą dostarczały informacje m.in. na temat temperatury powietrza, czy też podłoża.

Wszystko to w ramach dużego projektu unijnego, który realizowany jest przez ZDP. Całość pochłonie 3 mln zł, z czego 85% to dofinansowanie z Funduszy Unijnych dla Podkarpacia.

Dzięki temu stworzony zostanie system e-usług, z których będą mogli korzystać petenci, chcący np. zorganizować transport drogami powiatowymi.

- Wszystko będą mogli załatwić zza biurka, przy kawie, bez wychodzenia z domu, bez drukowania czegokolwiek, bez wysyłania pocztą - mówi Tomasz Pyzia.



Kamery pozwolą lepiej zarządzać drogami i poprawią bezpieczeństwo.

W tym wszystkim pomocne będą również montowane w jedenaście nowych lokalizacjach kamery, które pozwolą na natychmiastowe przesłanie do zainteresowanej osoby informacji o sytuacji na drodze.

Ale urządzenia - czego nie ukrywa Tomasz Pyzia - mają również wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa, a miejsca, w których zostaną zamontowane nie są przypadkowe.

- Gdzie było to możliwe, to staną w pobliżu szkół - mówi dyrektor.

Tak będzie m.in. w Stobiernej, w Wiewiórcy, Żyrakowie, czy w Pilźnie.

Jedną z kamer stanie pomiędzy blokami w Pustkowie-Osiedlu.

- W sytuacji, kiedy będzie taka potrzeba, to udostępnimy poli-

cji nagrania z nich - dodaje Tomasz Pyzia.

Jednak kamery ze stacjami pogodowymi pojawiają się również tam, gdzie występują anomalie pogodowe. To m.in. Jodłowa-Wisowa, Kamienica Górna, czy wspomniana wcześniej Głobikowa. Oprócz tego urządzenia zamontowane zostaną w Zawierzbiu i Stasiówce. To wszystko - jak zapowiada dyrektor ZDP - pozwoli lepiej zarządzać drogami, które do nich należą i szybciej reagować na sytuacje związane z pogodą.

- Całość zadania, które realizujemy stworzy nowoczesny system e-usług, to prawdziwa rewolucja. I przede wszystkim oszczędność czasu, pieniędzy i też nerwów - nie kryje Tomasz Pyzia.

Grzegorz Król

Reklama

Taki pomysł ma przewodniczący Rady Miejskiej

Miasto pożyczy pieniądze?

Dużo ludzi rezygnuje z wymiany źródeł ciepła w ramach programu Czyste Powietrze.

Jak mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy Mateusz Cebula wszystko przez to, że po zmianach w programie mieszkaniac musi zapewnić finansowanie tego, co potem jest pokrywane z dotacji. Mówiąc bardziej jasno, żeby odzyskać pieniądze najpierw trzeba je wyłożyć. Wcześniej wyglądało to nieco inaczej, a mieszkańcy otrzymywali zaliczkę, która była przekazywana wykonawcy, by ten mógł w ogóle ruszyć z robotami.

- Zmiany te wprowadzono po to, żeby uchronić oszustwa, których dopuszczali się niektóre firmy, a które gdzieś tam się pojawiały - wyjaśnia Mateusz Cebula.

Choć w jego ocenie było to wylanie dziecka z kąpielą, a efekt, który udało się osiągnąć jest taki, że chętnych na wykonanie inwestycji jest mniej, niż było wcześniej.

Wiele osób przychodzi do Wydziału Ochrony Środowiska UM w Dębicy pytać o program i odchodzi z niczym, bo ich zwyczajnie na niego nie stać.

- A są i tacy, którzy zadłużają się w bankach, żeby zrealizować inwestycję - dodaje.

Po ostatnim posiedzeniu RM w Dębicy Cebula złożył kilka wniosków do burmistrza. Wśród nich pojawił się i taki, by miasto udzielało pożyczek mieszkańcom.

- Myślę, że trzeba by było na to około pół miliona złotych, by móc rocznie pomóc około dziesięciu osobom - mówi Cebula.

Dodaje, że z pożyczki udzielanej przez miasto powinni móc korzystać tylko ci, których sytuacja finansowa jest trudna. W praktyce ma to wyglądać tak, że miasto przekazuje określoną pulę pieniędzy mieszkańcom, a ten zwraca je, kiedy otrzyma dotację do wymiany źródła ciepła. W ten sposób samorząd będzie mógł udzielić pożyczki kolejnemu mieszkańcom.

- Pozostaje jeszcze kwestia znalezienia formuły prawnej. No i pewnie dopiero od przyszłego roku udałoby się to wprowadzić, bo teraz jesteśmy w środku roku budżetowego - podkreśla Mateusz Cebula.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba będzie chciał się spotkać w tej sprawie z przewodniczącym Cebulą.

- Ale uważam, że pomysł jest bardzo dobry i trafny, myślę że u nas się on sprawdzi. Będę się zastanawiał, jak to wszystko zrobić - mówi wóldarz Dębicy.

rar



Mateusz Cebula uważa, że pożyczki pozwolą na wymianę źródła ciepła tym, których na to nie stać. Na zdjęciu z radną Ludmiłą Stelmach-Kołodziej.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Mateusz Cebula

Przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy zaproponował, by miasto zabezpieczyło pieniądze, które potem można będzie przeznaczyć na pożyczki dla mieszkańców. O pieniądze mogliby się starać tylko ci najbardziej potrzebujący, których nie stać na wymianę źródła ciepła w ramach programu Czyste Powietrze.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Dawid Ćwik, Filip Wrzós

Druhowie OSP Czarna znakomicie przygotowali młodzieżowe drużyny pożarnicze do gminnych zawodów. Ich podopieczni wygrali zarówno w rywalizacji dziewcząt, jak i chłopców. Obie drużyny były najlepsze w ćwiczeniach bojowych, a w sztafecie zajęły drugie miejsca. Chłopcy wygrali też musztrę, dziewczęta były drugie.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Bernadetta Mardeusz, Mariusz Madeja

Właścicielka Pracowni Kreatywności u Beni oraz członek Dębickiego

Koła Fotograficznego RAW już po raz jedenasty zorganizowali Galerię Bezdomną, czyli odbywającą się w pustostanie wystawę, na której prace zaprezentować może każdy. Dzięki tej inicjatywie osoby twórcze swoim talentem mogą podzielić się z innymi. Galeria Bezdomna, co ważne, jest wydarzeniem niekomercyjnym.

CERAMIKA

wykonana ręcznie

PATERY... MISY... CUKIERNICE
POSTACIE... ANIOŁY... DZWONKI
LAMPIONY... ZWIERZĘTA

ul.Fredry 3,
39-200 Dębica

733 533 772

decoradosc

decoradosc@wp.pl

decoradosc.pl

DECO RADOŚĆ
SKLEP DLA CIEBIE

KRONIKA
POLICYJNA

MANDAT ZA EFEKT DOMINA

W Dębicy na ulicy Rodziny Koehlich kierujący BMW nie zachował ostrożności i najechał na tył poprzedzającego go renaulta. Drugie z aut pod wpływem uderzenia przemieściło się i stuknęło w tył chevroleta. Sprawca kolizji, kierowca BMW z Dębicy został ukarany mandatem w wysokości 1020 zł i dostał 10 punktów karnych.

WYJEŻDZAŁA Z PARKINGU

Na Rondzie Sybiraków doszło do kolizji, spowodowanej przez mieszkankę Dębicy za kierownicą chevroleta. Kobieta wyjeżdżając z parkingu, nie upewniła się, czy może to zrobić bezpiecznie i uderzyła w bok prawidłowo jadącego mercedesa, którego prowadził mieszkaniec Grabin. Kara: mandat 1020 zł i 10 punktów.

SŁUP SPADŁ NA SAMOCHÓD

Strażacy interweniowali w Pilźnie na parking jednego ze sklepów. Samochód ciężarowy, który przyjechał z dostawą, zahaczył o kabel, co było powodem wywrócenia się słupa, na którym umieszczono reklamę. Słup spadł na samochód, ale nikomu nic się nie stało. Piotr Książek z KPPSP w Dębicy informuje, że także samochód wyszedł ze zdarzenia cało, nie licząc drobnych uszkodzeń karoserii.

Czarna seria podczas prac polowych

Trzy wypadki w jeden dzień

Do Siedlisk-Bogusz
wezwane zostało Lotnicze
Pogotowie Ratunkowe.

Zaczęło się ok. godz. 14:45 w środę 25 czerwca w Jodłowej. Jak mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator kierujący ursusem 53-letni mieszkaniec Jodłowej podczas koszenia trawy zasłabł. To doprowadziło do stoczenia się ciągnika ze skarpy i do przygniecenia kierującego.

- Mężczyzna był przytomny i ostatecznie został zabrany do dębickiego szpitala - dodaje rzecznik.

Rolnik został również przebadany alkomatem, był trzeźwy.

Jak się później okazało było to pierwsze z trzech takich zdarzeń tego dnia. Do kolejnego ratownicy wezwani zostali o godz. 15:20. W Nagawczynie podczas prac polowych ciągnik przygnoił 81-letniego mieszkańca tej miejscowości.



Po uszkodzonym z Siedlisk-Bogusz przyleciał śmigłowiec, ale ostatecznie mężczyznę do szpitala zabrała karetka.

On również kierował ursusem. Mężczyzna także był trzeźwy i z urazami wewnętrznymi oraz złamaniami trafił do szpitala w Dębicy.

Równie groźnie było przed godz. 20 w Siedliskach-Bogusz. Tam przygnieciony został 50-letni mieszkaniec tej samej miejscowości.

- Do przewrócenia ciągnika władimirec doszło w trakcie wykonywania manewru nawracania na pochyłym terenie. Mężczyzna był w trakcie koszenia trawy - mówi rzecznik dębickiej policji.

W tym przypadku do Siedlisk-Bogusz wezwany został śmigłowiec LPR, ale ostatecznie nie zabrał on uszkodzonego. Ten został przewieziony do szpitala w Dębicy przez załogę pogotowia ratunkowego.

- Mężczyzna również był przytomny, został przebadany, znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu. Wydmuchał 0,012 promila - mówi rzecznik.

rar

Na rowerze też nie wolno

Kolarze z promilami

Czterech nietrzeźwych rowerzystów zatrzymali jednego dnia policjanci.

Pogoda sprzyja rowerowym przejażdżkom, ale niektórzy zapominają, że na rowerze, podobnie jak innymi pojazdami, można jeździć tylko będąc trzeźwym. Jak się okazało, trzech panowie zatrzymani we wtorek do kontroli drogowej, zupełnie zapomnieli o tej zasadzie. Pierwszy o 13:05 wpadł mieszkaniec Brzeżnicy, który na patrol natknął się na ulicy Kolejowej. Badanie alkomatem wykazało, że 50-latek ma w organizmie 0,9 promila alkoholu. Dostał mandat w wysokości 2,5 tys. zł.

Pół godziny później ale w Dębicy, na ulicy Cmentarnej, funkcjonariusze skontrolowali trzeźwość mieszkańca Małej. 47-latek wydmuchał promil. Kara była taka sama.

O 14:55 w Straszęcinie dmuchał rowerzysta z Dębicy. Miał tylko 0,2 promila, ale to wciąż za dużo, by kierować pojazdem. W tym przypadku policjanci wzięli pod uwagę stężenie alkoholu w organizmie i wystawili 63-latkowi mandat w wysokości 1 tys. zł.

Niechlubnym rekordzistą okazał się zatrzymany na ulicy Sandomierskiej dębiczanie. Badanie dało wynik 2,6 promila alkoholu w organizmie. 48-latek również dostał standardowy w takich wypadkach mandat w wysokości 2,5 tys. zł.

Policjanci zapowiadają, że kontrole trzeźwości rowerzystów będą prowadzone systematycznie. Funkcjonariusze sprawdzają także, czy jednoślady są wyposażone w oświetlenie. Zwracają uwagę również na to, czy rowerzyści przestrzegają innych przepisów ruchu drogowego, np. zakazu przejeżdżania przez pasy.

(nan)



Za jazdę na rowerze po alkoholu grozi mandat w wysokości 2,5 tys. zł.

Dwóch motocyklistów
trafiło do szpitala

W sobotę 28 czerwca doszło do wypadku na skrzyżowaniu Legionów z dk 94 w Pilźnie.

Kierujący alfa romeo 33-letni mieszkaniec Sądkowej wjeżdżał z Legionów na drogę krajową i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu od Tarnowa 44-letniemu mieszkańcowi Sędziszowa Małopolskiego. Ten poruszał się motocyklem triumph. Doszło do zderzenia, w wyniku którego kierowca motocykla odniósł obrażenia m.in. jednej z dolnych kończyn i został przetransportowany do szpitala w Dębicy. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

Dzień później w Jodłowej-Wisowej doszło do kolejnego zdarzenia z udziałem jednoślada. Kierujący bmw 61-letni mieszkaniec Gdańska najechał na leżący na jezdni kamień, stracił panowanie i wjechał do rowu. Na szczęście nic poważ-



Motocyklista trafił do szpitala. Fot. OSP Pilzno.

nego się mu nie stało. Policjanci, którzy przybyli na miejsce jedynie pouczyli kierowcę jednoślada. Ze względu na uszkodzenia zatrzymali dowód rejestracyjny bmw.

rar

Brawura 19-latka

Jechał o wiele za szybko

Na trzy miesiące pożegnał się z prawem jazdy młody kierowca, mieszkaniec Lubczy.

W niedzielę wieczorem policjanci kontrolowali prędkość kierowców w Jodłowej. Widać nie spodziewał się ich kierowca audi, który na liczniku miał więcej, niż dozwolone w terenie zabudowanym 50 km/h.

- Pan jechał z prędkością 114 km/h. Można powiedzieć, że mocno przesadził - komentuje podkom. Jacek Bator, rzecznik policji.

Ta przesada drogo kosztowała 19-latkę. Teraz ma do zapłacenia mandat w wysokości 2 tys. zł, a na koncie 14 punktów karnych. Przez najbliższe trzy miesiące będzie sobie musiał radzić bez prawa jazdy. (nan)

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Za trzy miesiące będą operować

Po pół roku starań kardiologia wraca

Przez 14 miesięcy przez oddział przewinęło się 1070 pacjentów. Jego zamknięcia nikt się nie spodziewał.

A najmniej pacjenci. Bo choć formalnie Oddział Kardiologiczny w szpitalu w Dębicy został zawieszony, dla nich było równoznaczne z zamknięciem. Znowu musieli szukać pomocy w innych placówkach, a do tego, że mają ją pod ręką, już zdążyli się przyzwyczaić.

- To jest zupełnie inaczej, kiedy czegoś nie ma, niż kiedy jest i zostaje ludziom odebrane - mówi dyrektor Przemysław Wojtys.

I dodaje, że doskonale rozumie rozgoryczenie pacjentów, bo sam był zdruzgotany, kiedy musiał zawiesić działalność oddziału.

- Wcześniej niczego nie zamykaliśmy, raczej idziemy w przeciwnym kierunku, żeby tworzyć nowe - mówi dziś.

Tym bardziej, że o uruchomienie kardiologii zabiegał od wielu lat. W końcu się udało i 15 listopada 2023 roku oddział zaczął przyjmować wyłącznie pacjentów kardiologicznych. Do zespołu kierowanego przez Marka Styczkiewicza dołączali kolejni fachowcy, głównie z Krakowa i wkrótce ruszyły zabiegi, na które dotychczas pacjenci musieli zapisywać się w innych szpitalach i niekiedy czekać w długich kolejkach: operacje regulujące

tw. elektryczne zaburzenia pracy serca. W Dębicy wszczepiane były kardiowertery i rozruszniki, przeprowadzane były zabiegi ablacji. Przez 13 miesięcy istnienia oddziału wykonanych zostało 158 takich zabiegów.

Czarne chmury zaczęły zbierać się nad oddziałem pod koniec ubiegłego roku. Jak tłumaczył potem dyrektor powodem były o załgłości NFZ-u za zabiegi ponad limit, blisko 4,5 mln zł, które spowodowały wstrzymanie kolejnych operacji. W tej sytuacji kardiologzy z dużych ośrodków przestali być zainteresowani pracą w Dębicy. Potem wypowiedzenie złożył zastępca ordynatora Marcin Kunecki. Ostatecznie również ordynator Marek Styczkiewicz.

Tajemnicą poliszynela było to, że do zawieszenia oddziału przyczyniły się także niesnaski personalne. Wojtys ani ich nie potwierdzał, ani nie zaprzeczał. Powtarzał natomiast, że zrobi wszystko, by kardiologia do Dębicy wróciła.

Nie miał wiele czasu. Jeżeli nie doprowadziłby do wznowienia pracy oddziału do końca czerwca, musiałby go definitywnie zamknąć, co byłoby jednoznaczne z zerwa-



Dyrektor Przemysław Wojtys nie odpuścił i doprowadził do wznowienia pracy oddziału kardiologii.

niem kontraktu z NFZ. Powołanie oddziału na nowo oznaczałoby długą drogę naszpikowaną formalnościami.

W czwartek 26 czerwca dyrektor SP ZOZ podpisał umowę z prezesem firmy GVM Carint, specjalizującej się w kardiologii.

- Żeby była jasność: my nikomu nie wynajmujemy oddziału. Zatrudniamy lekarzy, którzy będą w nim pracować - tłumaczy Przemysław Wojtys.

Ta ekipa to 8 doświadczonych kardiologów z Krakowa i Tarnowa. Co ciekawe, wśród nich będą

także specjaliści, którzy pracowali w Dębicy wcześniej. Jak Grzegorz Jarosiński, doskonały operator, specjalista od leczenia niewydolności serca.

Pierwsze trzy miesiące pracy oddziału zarezerwowane zostaną na zorganizowanie go z nowym zespołem. Po tym czasie wrócą operacje, na które jest ogromne zapotrzebowanie. To również kwestia rozbudowania kontraktu z NFZ.

Co więcej, Przemysław Wojtys zapowiada, że w ciągu 3 lat będzie chciał doprowadzić do tego, by w Dębicy były wykonywane także zabiegi tzw. hydrauliczne, czyli związane z diagnostyką i leczeniem zawałów serca.

Nowy stary oddział pierwszych pacjentów przyjmie we wtorek 1 lipca. Jest wyposażony we wszystkie potrzebne urządzenia, pracować tu będą doświadczone pielęgniarki. Codziennie opiekę pacjentom zapewniać będzie 2 lub 3 lekarzy kardiologów, jeden na dyżurze.

Przemysław Wojtys nie kryje satysfakcji, że udało mu się przywrócić oddział do życia. Jest przekonany, że teraz już nic nie stanie na przeszkodzie jego sprawnego funkcjonowania przez wiele lat.

- Ruszamy z Kardiologią 2.0. Teraz się uda - mówi.

Agnieszka Majba-Pochwat

Wójt Żyrakowa wierny skodzie. Miał octavię i rapid, a teraz kamią

W 2018 roku Marek Rączka miał odłożone 25 000 zł. Teraz ma już prawie cztery razy tyle i waluty.

Bo choć wójtem gminy Żyraków jest od 2010 roku, to najstarsze oświadczenie majątkowe, które znaleźć można na stronie gminy pochodzi z początku poprzedniej kadencji. W 2018 roku właśnie wójt, prócz wspomnianych już oszczędności, mógł się pochwalić dwoma mieszkaniami wartymi w sumie 270 000 zł i skodą octavię z 2011 roku. W pierwszym roku już jego trzeciej kadencji stan majątkowy nie zmienił się wiele, bo Marek Rączka odłożył zaledwie 2 000 zł. Dopiero rok później kupka mocno wzrosła, bo w 2020 roku wójt zadeklarował już oszczędności w wysokości 53 000 zł. Wtedy też zmienił wóz, choć pozostał wierny czeskiej marce i octavię wymienił na skodę rapid z 2019 roku.

Kolejne dwa lata były dla wójta owocne, bo w oświadczeniu majątkowym złożonym w kwietniu 2022 roku w tabeli środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej widnieje kwota 102 000 zł. Pozostałe składniki majątku się jednak nie zmieniają.

Rok później jest jeszcze lepiej, bo kupka rośnie nie tylko do 153 000



Zdjęcie sprzed lat. Marek Rączka już wtedy gustował w skodzie.

zł, ale Marek Rączka dokłada do tego jeszcze 1350 euro. Skoda rapid jednak wciąż parkuje w jego garażu.

155 502,25 zł, to kwota oszczędności, jaką wóldarż gminy Żyraków deklaruje w kwietniu 2024 roku. Odłożył też trochę euro, w sumie ma ich już 3075, a do tego 1000 franków szwajcarskich i 1000 dolarów.

Według najnowszego oświadczenia, złożonego z końcem kwietnia tego roku, z jego konta złotówkowego znikła 64 502,25 zł, więc na czarną godzinę zostaje mu tam 91 000 zł. Wpływ na to mogła mieć

roszcza w garażu wójta, gdzie skodę rapid z 2019 roku zastępuje skoda kamią z 2024.

- Marzyło mi się wrócić do octavii, ale musiałbym wydać 50 000 zł więcej. A kamią jest do tego wyższy, więc mi lepiej nim podjechać np. na jakąś inwestycję - przyznaje Marek Rączka, który, by kupić nowy wóz, zaciągnął kredyt konsumencki. Do spłaty ma 62 164,50 zł.

Za to po stronie oszczędności posiada jeszcze: 12 000 euro, 3000 funtów szwajcarskich oraz 3000 dolarów.

tra

Wodociągi rozbudują sieć

Zdobyli duże pieniądze

Ponad 15 milionów złotych otrzymają Wodociągi Dębickie z funduszy unijnych.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zadanie Inwestycja w wodę w mieście Dębica. Łączny koszt jego realizacji to 26,6 mln zł.

Miejska spółka dzięki pozyskanym środkom zrealizuje osiem ważnych z punktu widzenia mieszkańców miasta zadań. Pierwsze to modernizacja magistrali wodociągowej w Dębicy - od ul. Krakowskiej do ul. Wielopolskiej wraz ze zbiornikami. Jest to największe zadanie projektu, które obejmie budowę nowej magistrali łączącej stację uzdatniania wody ze zbiornikami końcowymi na ul. Wielopolskiej. Nowa magistrala zastąpi tę, która funkcjonuje od 40 lat. Wykonana zostanie także modernizacja powłok trzech zbiorników wyrównawczych.

Projekt obejmuje też trzy zadania polegające na modernizacji sieci wodociągowej: dwa już są realizowane, a są to budowa sieci przy ul. Słonecznej oraz przy ul. Grunwaldzkiej i Rondo, a trzecie dotyczy modernizacji sieci wodociągowej na osiedlu Leśna - Łysogórska - Krakowska. Rozbudowany zostanie również powstały w 2022 roku system monitorowania sieci.



Przy ul. Grunwaldzkiej prace już trwają.

Powstanie trzynaście punktów pomiarowych przepływu i ciśnienia na sieci. Pozwoli to spółce lepiej monitorować wycieki, co z kolei pozwoli ograniczyć straty wody.

W ramach zadania przewidziano również wdrożenie nowego systemu odczytu wodomierzy. Obecnie prowadzone są one raz w miesiącu, po zmianach będą prowadzone na bieżąco. Zmodernizowana zostanie też stacja uzdatniania wody, a laboratorium wody doczeka się wymiany i doposażenia w nowy sprzęt. Część pieniędzy trafi na edukację ekologiczną.

rar

Trzy pytania do... **Pawła Krupki,**

koordynatora Zlotu Rowerów Poziomych 2025.

Na rower wsiadłem, zanim zacząłem chodzić

Jak to się stało, że tegoroczny Zlot Miłośników Rowerów Poziomych odbywał się będzie u nas?

Jako wieloletni uczestnik takich zlotów, na ostatnim zostałem wylosowany do funkcji koordynatora, zatem zabrałem się za organizację. Zlot odbędzie się w dniach 2-6 lipca i wezmą w nim udział poziomkowcy nie tylko z różnych części Polski, ale także z Francji, Czech, Słowacji, Litwy i być może z Niemiec. Będzie około 60 osób. Naszą bazą stanie się Ośrodek Jałowce, ale każdego dnia planujemy rowerowe wycieczki połączone ze zwiedzaniem. Odwiedzimy Górę Śmierci i tamtejszą ekspozycję, muzeum motocykli w Cyżówce. Poje-

dziemy do Dębicy i do Latoszy-na-Zdroju, zwiedzimy muzeum rowerów w Pilźnie. Wybierzemy się także do Tarnowa. Ale będzie także szkolenie z udzielania pierwszej pomocy, która na trasie czasami może uratować życie. Program jest bogaty i różnorodny.

Jaka atmosfera panuje na takich zlotach?

Fantastyczna, bo spotykają się ludzie połączeni wspólną pasją. Zawsze mamy tematy do rozmowy, jesteśmy środowiskiem bardzo zróżnicowanym, chociażby pod kątem zawodów, jakie uprawiamy. Śmiejemy się, że brakuje nam już tylko księdza i mamy nadzieję, że wkrótce jakiś do nas dołączy.



Czy zanim pojawił się rower poziomy, by pan klasycznym rowerzystą?

Ponoć zanim nauczyłem się chodzić, już umiałem jeździć. Później byłem czynnym zawodnikiem kolarstwa w klubie przy Azotach w Tarnowie. W życiu naszej rodziny rower poziomy pojawił się po tym, jak na świat przyszedł nasz syn Mateusz. Również żona jest miłośniczką jazdy na rowerze, potrzebowaliśmy pojazdu bezpiecznego dla dziecka. I tak to się zaczęło. Dziś jestem konstruktorem i producentem takich rowerów.

(nan)

W lipcu będzie rolkowisko, a w sierpniu dwa biegi

W ostatni czwartek miejskie instytucje przedstawiły swoją wakacyjną ofertę.

Wśród tych propozycji znalazły się m.in. dwa biegi, które odbędą się w sierpniu. Pierwszy - Bieg Pamięci Wybuchu Powstania Warszawskiego, 1 sierpnia w Parku im. Skarbek-Borowskiego, drugi - z okazji święta Wojska Polskiego - 17 sierpnia na terenach leśnych na tzw. zielonej trasie. O obu opowiadał podczas konferencji Konrad Makowiecki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy.

- 1 sierpnia świętować będziemy rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. O godz. 18:00 rozpocznie się wydarzenie, podczas którego wspólnie przebiegniemy 1944 metry, a finał będzie na naszym nowo wybudowanym i pięknym stadionie na Wisłoce - mówił, dodając, że drugi z biegów, ten 17 sierpnia, w odróżnieniu od

pierwszego, będzie biegiem przełajowym.

Dużo wcześniej, bo już 18 lipca, MOSiR zaprosi wszystkich chętnych na tzw. Rolkowisko, które odbędzie się na hali lodowiska przy ul. Piłsudskiego. Ta impreza, trwająca od godz. 20:00 do 22:30, będzie letnią alternatywą dla bardzo popularnego zimą Lododisca.

- A wcześniej też będą dmuchańce, znany i lubiany Kinder Sid będzie przygrywał i animacjami zajmował wszystkich chętnych, którzy przyjdą na to wydarzenie - tłumaczył dyrektor zapowiadając jednocześnie, że jeżeli się sprawdzi, to w przyszłości na rozmrożonym lodowisku miałoby się odbywać więcej.

O pozostałych propozycjach MOSiR, a także Miejskiego Ośrodka Kultury, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, Muzeum Regionalnego informujemy i informować będziemy na bieżąco na naszym portalu debica24.pl.

tra

Pytali i szukali odpowiedzi

AI to będzie ich przyszłość

Pojechali do Grecji, by z rówieśnikami rozmawiać o sztucznej inteligencji.

Czy grafik komputerowy zachowa swoją kreatywność, czy stanie się jedynie zatwierdzaczem algorytmów? Między innymi na to pytanie odpowiedzi szukało 28 uczniów technikum z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Dębicy podczas międzynarodowej mobilności edukacyjnej w greckim Katerini.

Projekt pn. Wzmacniamy kluczowe kompetencje odkrywając świat sztucznej inteligencji, postawił uczniów w centrum debaty o przyszłości ich zawodów. Młodzi mechatronicy, informatycy oraz technicy grafiki i poligrafii cyfrowej pracowali nad nim z greckimi rówieśnikami.

- Zależało nam, żeby uczniowie nie tylko poznali technologię, ale też potrafili się do niej ustosunkować. Zrozumieć, że nie każda



Wyjazd był okazją do zwiedzania i podziwiania piękna Grecji.

automatyzacja jest neutralna, i że miejsce człowieka w cyfrowym świecie wciąż nie jest oczywiste - podkreśla Wiesław Przybysz, koordynator projektów międzynarodowych w ZSZ Nr 1 w Dębicy, czyli w popularnym Mechaniku.

Efektom pracy uczniów jest wielojęzyczny blog: We Explore AI and Sustainable Innovation stworzony w wykorzystaniu narzędzi sztucznej inteligencji. Nie zabrakło czasu na integrację i zwiedzanie.

(nan)

Zespół działa tam od prawie pół wieku

Igloopolanie? No to jest fajny pomysł

Barwny mural powstać ma na betonowej palisadzie w Parku Słonecznym w Dębicy.

Według pierwszej koncepcji betonowy mur miał służyć młodzieży, jako podłoże do robienia graffiti. To się jednak zmieniło. Władze miasta chciałyby, aby powstał tam kolorowy mural.

- Rozmawiałem już na ten temat z Ryszardem Kucabem, szefem galerii i w przyszłym tygodniu mamy się spotkać, żeby mógł mi przedstawić swój pomysł na ten mural - mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Tymczasem jedną z koncepcji, o której wspominał m.in. radny Mariusz Blezień, jest poświęcenie tego miejsca Zespołowi Pieśni i Tańca Igloopolanie, który już od

prawie pół wieku działa w sąsiedztwie z Parkiem Słonecznym Domu Kultury Mors.

- Nie brałem tego pod uwagę, ale rzeczywiście to jest fajny pomysł. Czemu nie? - zastanawia się burmistrz.

Szczególnie że zespół ten, jak właściwie żaden inny, od zawsze kojarzony jest z tym osiedlem.

tra

Burmistrz złożył wniosek

Lipa runęła na elewację

Drzewo, którego bardzo mocno broniła radna Ewa Janeczko zostanie ostatecznie wycięte.

Chodzi o lipę, która rośnie przy ul. Głowackiego, pomiędzy blokami. Miasto już wcześniej chciało ją usunąć argumentując to tym, że zagraża ona bezpieczeństwu mieszkańców.

Sytuacja z tą lipą - jak tłumaczy burmistrz Kutrzeba - jest o tyle ciekawa, że znajdowały się tam cztery odnogi, które wyrastały z jednego pnia. Mimo wszystko każda z nich była objęta osobną ochroną pomnikową.

Z decyzją dotyczącą wycinki całości nie chciała pogodzić się Ewa Janeczko, która bardzo mocno protestowała. Podczas jednego z posiedzeń Rady Miejskiej w Dębicy poinformowała, że poprosiła o opinię m.in. dendrologa, który miał stwierdzić, że drzewo jest tylko w 1/4 obumarłe, więc wycinka całości nie powinna mieć miejsca. Co ważne, ów dendrolog opierał się jedynie na filmach i zdjęciach, które wysłała mu Ewa Janeczko. Radna wytykała miastu też to, że urzędnicy nie postarali się o fachową opinię dendrologa.

Ostatecznie burmistrz wycofał się z wniosku o wycinkę i wydawało się, że wygrana jest po stronie radnej Janeczko, a lipa przy Głowackiego jak rosła wcześniej, tak rosła dalej. Choć najwyraźniej ktoś bał się tego, co może z nią zrobić porywisty wiatr i korona została obwiązana linami. Burmistrz Mateusz Kutrzeba mówi, że zostało to zrobione prawdopodobnie przez spółdzielnię Lakiernik, na wniosek mieszkańców.



Wydaje się, że teraz nikt już nie obroni blisko stuletniej lipy.

To jednak na niewiele się zdało, bo podczas burzy, która nawiedziła Dębicę i powiat dębicki w nocy z 23 na 24 czerwca jedna z odnóg drzewa runęła na elewację bloku, uszkadzając wykonane kilka lat temu ocieplenie. I nie była to odnoga, którą uznano za martwą. Burmistrz poinformował jednocześnie, że zwrócił się już do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z wnioskiem o usunięcie drzewa.

To jednak nie kończy sprawy, bo pozostaje jeszcze kwestia uszkodzonej przez lipę elewacji budynku wielorodzinnego.

- Odszkodowanie pójdzie z ubezpieczenia miasta - podkreśla Mateusz Kutrzeba.

Ile konkretnie? Tego jeszcze nie wiadomo, bo na miejscu dopiero zjawia się rzeczoznawca, który oszacuje szkody.

- Ale będzie to od kilkunastu do ponad dwudziestu tysięcy złotych - podkreśla wóldarz.

rar

Dzienną opiekę zapewniają trzy gminy

Na starość mogą liczyć na pomoc, ale raczej nie tą całodobową

To już pewne. Przy ul. Gawrzyłowskiej powstanie trzeci w Dębicy Dom Dziennego Pobytu dla Seniorów.

Tomasz Ratuszniak

Miasto szuka obecnie wykonawcy dokumentacji projektowo-kosztorysowej tego zadania. Co prawda pierwszego postępowania nie udało się rozstrzygnąć, ale jak zapewnia burmistrz Mateusz Kutrzeba, chętny już jest, więc to tylko kwestia czasu.

A kolejny dom dziennego pobytu, szczególnie w tamtej części Dębicy, bardzo się przyda. Magdalena Barcińska-Kostecka, kierowniczka Ośrodków Wsparcia Dziennego Senior+ w Dębicy twierdzi, że w tych, które funkcjonują przy ul. Rzeszowskiej i Mościckiego, brakuje miejsc.

- W sumie w obu domach mamy 80 seniorów, po 40 na każdy. A miejsca zwalniają się tylko wtedy, gdy ktoś poważnie się rozchoruje, albo niestety umrze. Dlatego jak ktoś dzwoni pytać o miejsce to zapisujemy go na listę rezerwową - tłumaczy dodając, że w nowym domu miałyby znaleźć się kolejnych 40 miejsc dla seniorów.

- Teraz stawia się raczej na tę opiekę dzienną i my też idziemy w tym kierunku - przekonuje burmistrz Mateusz Kutrzeba.

A zapotrzebowanie na taką formę wsparcia jest naprawdę bardzo duże, szczególnie teraz, kiedy duży nacisk kładzie się na to, by osoby starsze pozostawały jak najdłużej w środowisku.

- Domy pomocy społecznej traktowane są jako już ta ostateczność - twierdzi Magdalena Barcińska-Kostecka.

Dodaje, że wiele zmieniło w tej kwestii wprowadzone w styczniu zeszłego roku świadczenie wspierające, z którego skorzystać mogą seniorzy z orzeczoną niepełnosprawnością, mający trudności w codziennym funkcjonowaniu. Świadczenie to, które może wynieść od 752 do 4134 zł pozwala chociażby na wynajęcie przez taką osobę opiekunki.

W Parkoszu są wolne miejsca

A co jeśli osoba starsza potrzebuje całodobowej opieki? Wtedy może zdecydować się na pobyt w Domu Opieki Społecznej w Parkoszu, gdzie czekają jeszcze wolne miejsca.

To jeszcze kilka lat temu wydawało się wręcz niewiarygodne, lecz dziś już jest normą. Na początku roku DPS miał 9, a obecnie ma

4 wolne miejsca. To, jak twierdzi Marta Białas, dyrektor tej placówki, również efekt wprowadzenia świadczenia wspierającego.

- Często bywa, że ludzie wolą zatrzymać taką osobę w domu, a dzięki temu mieć świadczenie. Nawet mimo tego, że my mamy o wiele większe możliwości i moglibyśmy zapewnić jej o wiele lepszą opiekę - tłumaczy.

Choć pobyt w DPS do tanich nie należy, bo kosztuje obecnie 6 390 zł. Osoba, która z niego korzysta oddaje na ten cel 70% swoich dochodów, resztę dopłaca rodzina, lub gmina, w zależności od możliwości finansowych bliskich. Senior może jednak za to liczyć nie tylko na całodobową opiekę, ale też np. dostosowane do jego potrzeb zajęcia, czy rehabilitację.

Jest jeszcze Medyk i Bezpieczna Przystań

DPS w Parkoszu jest jedyną taką placówką publiczną w naszym powiecie. W Kochanówce w gminie Dębica działa co prawda podobna - Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne

Bezpieczna Przystań, gdzie opieka prowadzona jest nie tylko w formie pobytu dziennego, ale również całodobowego, ale ona przeznaczona jest wyłącznie dla osób niepełnosprawnych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

- W Dębicy taki dom prowadzi jeszcze Medyk, no ale to jest prywatna placówka - podpowiada Marta Białas.

Rzeczywiście. Całodobowy Dom Opieki zapewnia 30 miejsc dla osób starszych.

Zainteresowanie byłoby, ale pieniędzy nie ma

A dlaczego samorządy nie starają się otwierać takich placówek? Mateusz Kutrzeba twierdzi, że nie było takiego pomysłu ani wtedy, kiedy był jeszcze szeregowym radnym, ani dziś, gdy jest burmistrzem.

- Panie redaktorze, teraz stawia się raczej na tę opiekę dzienną i my też idziemy w tym kierunku - przekonuje.

Marek Rączka, wójt gminy Żyraków również twierdzi, że jeśli samorząd, na czele którego stoi, miałby zdecydować się na utwo-



Domy dziennego pobytu działają w mieście i gminie Dębica oraz w gminie Pilzno. Tu ten w Kochanówce.

wienie placówki dla seniorów, to byłby to dzienny dom pobytu.

- Mamy nawet budynek, w którym mógłby się mieścić - podkreśla.

A dlaczego dzienny, a nie całodobowy? Przede wszystkim z uwagi na koszty. O ile na dofinansowanie tego pierwszego jest szansa, o tyle na drugi niekoniecznie. Do tego dochodzą koszty utrzymania jego mieszkańców. Wójt twierdzi, że już dziś w przypadku kiedy mieszkaniec kierowany jest do DPS, to właśnie gmina go pokrywa.

- Zazwyczaj okazuje się, że nie ma rodziny, albo ta pojawia się dopiero wtedy, gdy taka osoba umrze i trzeba majątek podzielić - przekonuje i dodaje, że tylko raz zdarzyło się,

Reklama

że jeden z mieszkańców oddał go gminie w zamian za dożywotnie utrzymanie w DPS.

Marek Rączka przyznaje jednak, że gdyby otworzył w swojej gminie całodobowy dom dla seniorów, to niewątpliwie cieszyłby się on zainteresowaniem, bo coraz więcej młodych ludzi wyjeżdża poza powiat i osobami starszymi nie ma kto się opiekować.

Chcą budować hospicjum

Jednak na takie inwestycje na Podkarpaciu nie zdecydowało się jeszcze wiele gmin. Na 54 placówki działające na terenie województwa tylko 6 prowadzonych jest przez gminne samorządy, a są to:

Baligród, Sanok, Jędrzejów, Głogów Małopolski, Lubaczów i Kołaczyce. Pozostałe prowadzą powiaty, miasta na prawach powiatu i organizacje kościelne, w większości zgromadzenia zakonne.

W Dynowie Dom Spokojnej Starości prowadzi Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta. Dębickie koło tej organizacji obok Schroniska dla bezdomnych kobiet i mężczyzn przy ul. Brata Alberta chciałoby budować hospicjum, które według jej szefowej Anny Wójcik, mogłoby pełnić podobną rolę. Czy tak się stanie? To zależy od miejskich radnych, ale do tego tematu jeszcze wrócimy.

ratuszniak@ol.com.pl

LETNIA PROMOCJA

Dema
widok na przyszłość

DRZWI
 OKNA
 ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Dobre im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Nie ma na nią mocnych

Koleżanka sarna ani myśli opuszczać działek

Pewnego dnia sforsowała ogrodzenie i dostała się na teren ogródków działkowych. Ich właściciele to nie cieszy.

Bogdan Kogut, prezes ROD Re-laks w Dębicy przyznaje, że jest piękna. Widział ją wielokrotnie i tyle samo razy usiłował namówić do opuszczenia terenu działek.

- Ale koleżanka nic sobie z tego nie robi - opowiada.

Wspomniana koleżanka to sarna, samica. Pojawiła się tu jakiś miesiąc temu. Przeszła z terenu zakładu po sąsiedzku, wyrwijając przeszło z ogrodzenia. Musiała być mocno przestraszona, bo siatka wygląda bardzo solidnie. Bogdan Kogut pokazuje mi, w którym miejscu do tego doszło.

Od tego czasu sarna regularnie widywana jest przez działkowiczów. Równie systematycznie niszczy im uprawy. Najbardziej lubi czubki krzaków malin i pąki róż. Ale nie tylko. Smakują jej niektóre kwiaty i warzywa. Nie ogranicza się przy jedzeniu, czym doprowa-

dza do rozpaczy właścicieli działek. I nie ma się co dziwić.

- Oni tak dbają, niektórzy to starsi ludzie, po siedemdziesiątce - mówi Bogdan Kogut.

Kilkakrotnie próbował skłonić sarnę, by opuściła działki. Nie udało się. Sprytnie zwierzę niemalże przeskoczyło mu nad głową i zniknęło w labiryncie alejek. Na nic się zdało zostawianie na noc otwartej bramy. Sarna jest jak była. Kogut tłumaczy, że nie może ryzykować i otwierać bram co rano teraz w sezonie, gdzie na działkach są baseny, grille i inne atrakcyjne dla złodziei przedmioty. Z prośbą o pomoc zwrócił się do władz miasta i prezesa ZUM-u Andrzeja Osochy.

- Znam temat, znam. I myślę, jak go rozwiązać, żeby tej sarnie nic złego się nie stało. A to niełatwe przy tak płochliwym zwierzęciu - mówi szef zakładu.

Czy tak powinna wyglądać przycinka?

Stoją nędzne kikuty

Kwitły, pachniały, zdobiły, były rajem dla pszczół. Tak pani Zofia będzie wspominać lipy rosnące przy parkingu obok Starostwa Powiatowego.

A dlaczego pisze o nich w czasie przeszłym, to widać na zdjęciu obok. Kiedy mieszkanka os. Fredry przysłała do redakcji OL list z prośbą, żebyśmy zobaczyli, co zrobiono z tymi drzewami, nie mogliśmy nie zareagować.

- Tak je pocięli, że choć już prawie lato, stoją nędzne kikuty. To skandal. Burmistrz sadzi drzewka, a te, co pięknie rosły się masakruje - oburza się pani Zofia.

Należy jednak wyjaśnić, że z przycięciem lip przy Starostwie burmistrz Dębicy nie ma nic wspólnego. Za teren ten odpowiada władze powiatu. Dlatego z prośbą o wyjaśnienie sytuacji zgłaszam się do sekretarza Jerzego Gągały.

Kiedy pytam go, kto jest odpowiedzialny za zniszczenie drzew, odpowiada, że firma Omega Now Kolt. Powiat ma z nią podpisaną półtoraroczną kompleksową umowę na usługi w zakresie sprzątania, koszenia, odśnieżania i utrzymania zieleni.

- Widziałem, że drzewa zostały obcięte za mocno, obserwowałem, czy odrosną - mówi Jerzy Gągała.

Ale dopiero telefon ode mnie, w którym przypominałem, że niedługo lipiec, a więc miesiąc, kiedy drzewa te powinny kwitnąć, zmobilizował go do interwencji w tej firmie. Dowiedział się tylko, że zostały przycięte zgodnie ze sztuką, czyli do 30 procent.

Przyszkolne boiska i place zabaw będą otwarte

Tak ma być, jak zapowiedziała wiceburmistrz Małgorzata Rauch, przez całe wakacje.

- Z wyjątkiem tych miejsc, gdzie trwają prace budowlane - podkreśla. - Dotyczy to między innymi Szkoły Podstawowej nr 4, przy której powstaje nowa hala sporto-

wa, oraz Dwunastki, gdzie również trwa budowa hali.

Choć sam plac zabaw przy SP nr 12 jest dostępny, ograniczony jest dostęp do pobliskiego parku kieszonkowego. Władze miasta proszą więc mieszkańców o ostrożne korzystanie z miejsc, przy których trwają prace budowlane.



Bogdan Kogut pokazuje osłonięte folią maliny na jednej z działek.

Nie można wykluczyć, że sarna ma gdzieś tu młode i sama wyniesie się po odchowaniu kozłęcia. Póki co nie ma na nią mocnych,

a działkowicze prześcigają się w pomysłach, jak zabezpieczyć swoje uprawy.

(nan)



W cieniu tych drzew ochrony przed słońcem już nie znajdziemy.

Usłyszał też, że to drzewo, które do tej pory jest kikutem, mogło być chore. Na pozostałych pojawiły się liście, ale większość wygląda obecnie jak krzewy. Tych, którzy nie pamiętają, jak prezentowały się wcześniej, odsyłam do map google.

Szczególnie na tych z października 2012 r. widać, jak pięknie się

prezentowały. Są też inne z października 2021 r., na którym widać, że to, które jest obecnie kikutem, było już nieco zniszczone. Czy było chore, mógłby wypowiedzieć się dendrolog. O jego pomoc, co wnioskuje z wypowiedzi sekretarza, powiat starać się nie zamierza.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie

„Bliznę po odejściu dobra pamięć leczy”
Zbigniew Herbert

Serdecznie dziękujemy
Wszystkim za tak liczne uczestnictwo
w mszy św. i ceremonii pogrzebowej
Śp. Czesława Korzenia.

Dziękujemy za każde ciepłe słowo,
uścisk dłoni i wzruszające wspomnienia.
Państwa obecność była dla nas ogromnym wsparciem
w tym trudnym momencie.

Pogrążona w smutku i żałobie
Rodzina

Na razie dają sobie spokój

Chill Bar Dębica to miało być spełnienie ich marzeń

I było, ale tylko przez jeden sezon. Bar na plaży przy głównej ulicy w mieście właśnie przestaje istnieć.

Z właścicielami Chill Baru kontaktuję się przez media społecznościowe. Szybko dostaję numer telefonu do jednego z nich, który co prawda godzi się na rozmowę, jednak woli pozostać anonimowy. Tłumaczy, że działa też w zupełnie innej branży i niekoniecznie chce łączyć te biznesy.

- Miała z panem rozmawiać koleżanka, ale dla niej to za ciężkie emocjonalnie - przyznaje.

Wszystko dlatego, że Chill Bar nie był przedsięwzięciem komercyjnym. Miał być dla nich spełnieniem marzeń i odskocznią od tego czym zajmują się na co dzień. Dlatego włożyli w niego pieniądze, zdając sobie jednocześnie sprawę, że nie uda się im ich odzyskać.

Dla tych, którzy po raz pierwszy tam trafiali Chill Bar był niemalym zaskoczeniem. Jego właścicielom udało się przy głównej ulicy miasta (Krakowskiej - vis a vis sklepu Sezam) stworzyć bar na plaży. Cały teren wysypany był piaskiem, bar mieścił się w kontenerze wy-

korzystywanym w transporcie morskim, wszędzie były światła, leżaki i meble z palet.

- Zdarzało się, że jak przychodzili do nas mamy z dziećmi, to te dzieci nie chciały wyjść, bo tak im się tam wielka piaskownica podobała - śmieje się mężczyzna, z którym rozmawiam.

Tyle tylko, że zaczęły się skargi i kontrole, z których jednak, według właścicieli, nic nie wynikało.

- Chill Bar był spokojnym miejscem, no może w weekend czasem bywało głośniejsze, ale też bez przesady. Żaden z sąsiadów nigdy nie przyszedł do nas i nie powiedział, że jest za głośno - przekonuje mój rozmówca.

Dlatego jeszcze w maju szykowali się do otwarcia tego miejsca na nowy sezon. Tak się jednak nie stanie. Mężczyzna tłumaczy, że kontener do tej pory traktowany był jako tymczasowy obiekt budowlany. Teraz jednak, jak się okazało, aby stał tam nadal jego właściciele musieliby się postarać o pozwolenie na



Chill Bar Dębica to niewątpliwie było wyjątkowe miejsce na mapie miasta.

budowę. A z tym, z uwagi na skargi, mogłoby być różnie.

- Dziś doszliśmy do momentu, w którym nikt nie jest w stanie określić ile czasu, środków i energii kosztowałoby nas ponowne uruchomienie Chill Baru - napisali w oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych.

Dlatego Chill Bar, przynajmniej w tym miejscu przestaje istnieć. Jego założyciele nie twierdzą, że nie

wróci, jeśli jednak tak się stanie, to niemal pewne jest, że nie w tym samym miejscu.

- Pomysłów mamy sporo, jednak na najbliższe dwa lata dajemy sobie spokój. A później? Zobaczymy, może rzeczywiście wrócimy? - zastanawia się mój rozmówca i przyznaje, że jemu, podobnie jak wielu tym, którzy odwiedzali Chill Bar, będzie go brakować.

Tomasz Ratuszniak

KRÓTKO

KIJKI PÓJDA W RUCH

Od 17 lipca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza seniorów na organizowane dla nich zajęcia nordic walking. Odbywać się będą w każdy poniedziałek o godz. 10:00 aż do 30 sierpnia. Start w holu Domu Sportu. Kijki należy mieć własne, ale będzie można liczyć na pomoc instruktora. Koszt udziału to 10 zł z Dębicką Kartą Mieszkańca i 15 zł bez karty. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 14 677 61 40 wew. 22.

POTRZEBNA KARMA DLA PSÓW I KOTÓW

1 lipca ruszyła zbiórka karmy dla Miejskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Dębicy, która trwać będzie przez cały miesiąc. Schronisko potrzebuje mokrej i suchej karmy dla psów i kotów. Dostarczać ją można do Zakładu Usług Miejskich przy ul. Ratuszowej 12, lub bezpośrednio do schroniska mieszczącego się przy ul. Wielopolskiej 207a.

ISKIERCZANIE ZAPRASZAJĄ

Iskierczanie ogłosili nabór do dziecięco-młodzieżowej kapeli. Grupa szuka młodych ludzi, którzy grają na skrzypcach, klawirze, wiolonczeli lub kontrabasie i chcieliby poznać świat tradycyjnej muzyki południowo-wschodniej Polski. Zapewniają bezpłatną naukę muzyki tradycyjnej - prowadzoną w duchu przekazu ustnego i praktyki gry ze słuchu. Zapisy i pytania poprzez profil na FB dostępny pod adresem: facebook.com/kapelaaiskierczanie.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
01.07.2025 r. do 05.07.2025 r.
lub do wyczerpania zapasów

Lencz dworski



18⁹⁹ zł/kg

DOBROWOLSCY

Szynka z wędzarni



29⁹⁹ zł/kg

TAURUS

Konserwa Gulasz angielski



3⁹⁹ zł/szt

300g

KUCHAREK Sosy wybrane rodzaje



0⁹⁹ zł/szt

28-33g

PIĄTNICA Serek śmietankowy Twój Smak różne rodzaje



2⁷⁹ zł/szt

135g

POLMLEK Mleko Uchate 2%



2⁷⁹ zł/szt

karton 1L

Lody Kaktus różne rodzaje



przy zakupie 2 szt. cena 1,99 zł/szt

2,79 zł/szt za 1 sztukę

Napój Tymbark Aseptic różne rodzaje



1⁶⁹ zł/szt

500ml

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Tyskie



butelka 5,2%

2⁷⁹ zł/szt

oferta handlowa

0,5L

ANKOR Flaki po zamojsku, Flaki w rosole



12⁹⁹ zł/szt

Fasolka po bretońsku

9⁹⁹ zł/szt

900g

W O**L**biektywie...

Dwie grupy starszaków z Przedszkola Miejskiego nr 1 w Dębicy pożegnały swoje nauczycielki oraz wszystkich pracowników. W Domu Kultury Śnieżka dzieci zaprezentowały swoje talenty recytatorskie, wokalne i taneczne. Dla dyrektor Natalii Szustkiewicz, która stery przedszkola objęła we wrześniu ubiegłego roku był to pierwszy rocznik, który pożegnała w nowej roli. Więcej zdjęć na www.debica24.pl.

rar

Najwięcej sygnałów dotyczy spraw drogowych

Piją przy Rynku, a żebrzą na Placu Solidarności

Tak wynika ze zgłoszeń na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Mapa ta to według podkom. Jacka Batora, rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, świetne narzędzie do zgłaszania zagrożeń występujących w danej okolicy, które niekoniecznie wymagają natychmiastowej reakcji funkcjonariuszy.

W tej chwili w samej Dębicy jest takich zgłoszeń blisko dziewięćdziesiąt. Najwięcej spośród nich jest tych dotyczących nieprawidłowego parkowania, złej organizacji ruchu drogowego, czy przekraczania dozwolonej prędkości, ale nie tylko.

Przy al. Jana Pawła II, w okolicach tamy i ruin hotelu, według zgłaszającego znajduje się osoba bezdomna, wymagająca pomocy. Przy ul. Głowackiego dochodzi do aktów wandalizmu, może chodzić o nielegalne graffiti, a na Kolejowej, za budynkiem, w którym znajdują się bank, bar, czy sklep ogrodnicy, dochodzi do spożywania alkoholu, spotkać tam można osoby bezdomne, a także małoletnich zagrożonych demoralizacją.

Trochę dalej, skręcając z Kolejowej przejściem pomiędzy przychodnią a sklepem Żabka, natrafimy na dziekie wysypisko, które znajduje się jednak na prywatnej działce. Przy wyjeździe z ul. Żeromskiego na Ry-



Taki widok w Dębicy to niestety nic niezwykłego.

nek ktoś z korzystających z mapy zaznaczył miejsce niebezpiecznej działalności rozrywkowej. Okolice Rynku to oczywiście spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych. Za to w okolicach Placu Solidarności spotkać można osoby trudniące się żebractwem. Podobnie zresztą przy ul. Cmentarnej, niedaleko Placu Gryfitów. Również przy Cmentarnej, tyle tylko, że dużo dalej, bo w okolicach przychodni, dochodzi do nielegalnego spożywania alkoholu.

Ale takie zgłoszenia nie dotyczą wyłącznie Dębicy, ale i innych miejscowości naszego powiatu. W Pustkowie-Osiedlu piją między blokami niedaleko sklepu Lewiatan, a w Pilźnie w okolicach Ryn-

ku. W tej samej miejscowości ktoś oznaczył wałęsające się bezpańskie psy, a w lasach pomiędzy Gołęczyną a Połomią poruszanie się po terenach leśnych quadami. Osoby korzystające z tych pojazdów ktoś widział również w Nagoszynie, a właściwie jego przysiółku Wola, w zasadzie już na granicy gminy Żyraków. W Róży natomiast, w przysiółku Zapłocie problemem są wałęsające się bezpańskie psy.

W Stasiówce takich sytuacji nikt nie zgłasza, za to sen z oczu mieszkańców spędzać muszą nielegalne rajdy samochodowe, do których, według jednego ze zgłaszających, ma tam dochodzić na drodze powiatowej, prowadzącej przez wieś.

tra

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Kto śmieci w mieście - szkoła odpowiada

Szanowny Panie Burmistrzu, zwracam się do Pana z związku z opublikowaniem w najnowszym „Obserwatorze Lokalnym” artykule pt. Kosze stoją, ale korzystają z nich nieliczni, który poprzedzony jest nagłówkiem: Kto śmieci w mieście?

Wyrażoną przez Pana Burmistrza sugestią, jakoby zaśmieszenie parku było efektem działania uczniów II LO, odbieram jako krzywdzącą. Swoje zdanie uzasadnia Pan, powołując się na rodzaj odpadów i opinie seniorów przebywających w tym miejscu. Proszę jednak zauważyć, że na terenie osiedla znajdują się trzy szkoły - II LO, PSP nr 5 (w tym uczniowie klas siódmych i ósmych, których czasem trudno odróżnić od młodzieży licealnej) oraz SMS i LOMS, a strój uczniów II LO nie posiada żadnych cech charakterystycznych, pozwalających na identyfikację ze szkołą. Dodatkowo z tej przestrzeni korzy-

stają okoliczni mieszkańcy, wśród których nie brakuje ludzi młodych. Zarówno uczniowie naszej szkoły, jak i ich rodzice mają prawo czuć się pokrzywdzeni opinią wyrażoną w ten sposób w przestrzeni publicznej.

W artykule zapowiada Pan podjęcie konkretnych działań, w tym kontakt z mną (cvt. Zaraz na początku tygodnia porozmawiam z panią dyrektor Martą Czekaj i poproszę, żeby zwróciła uczniom uwagę.) Jeśli jest Pan w posiadaniu informacji na temat konkretnych uczniów naszej szkoły, którzy zaśmiecają pobliski park, bardzo proszę o ich udostępnienie, abyśmy mogli jako szkoła podjąć stosowne działania. Podobnie bowiem, jak Panu i mieszkańcom osiedla, zależy nam na estetyce okolicy i miasta.

Z poważaniem

Marta Czekaj
Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy

Od redakcji. Powyższy list publikujemy na prośbę Dyrekcji II LO.

Od dziesięcioleci niewiele się tam zmieniło

Mieszkańcy chcą placu

- Te atrakcje pamiętają czasy mojego dzieciństwa - mówi Łukasz Duda.

W sercu miasta znajduje się duże osiedle bloków, a pomiędzy nimi plac zabaw, który lata świetności ma dawno za sobą.

- Bawi się tam mój pięcioletni syn, bawił się mój osiemnastoletni syn, bawiłem się ja - mówi mieszkaniec Głowackiego Łukasz Duda.

Przez te wszystkie lata niewiele się tam zmieniło. W ubiegłym roku dostawione zostały dwie zabawki i to wszystko. Pozostałe urządzenia, z których korzystają najmłodsi mieszkańcy osiedla są wysłużone.

- I nie posiadają żadnych atestów - podkreśla Duda.

Dodaje, że w tej sprawie udali się do prezesa spółdzielni mieszkaniowej przy ul. Kolejowej Stanisława Olszewskiego, ale usłyszeli, że zarządca nie ma pieniędzy na takie inwestycje.

- Choć kilka lat temu otrzymaliśmy pismo, że plac zostanie zmodernizowany. I minęło tych kilka lat, a tu nic się nie dzieje - podkreśla Łukasz Duda.

Wokół budowane są kolejne parkingi, o które wnioskowali lokatorzy, a plac jak stał zaniedbany, tak stoi nadal.

Mieszkańcy postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i przygotowują petycję, pod którą zbierają podpisy. Oryginał ma trafić do wspomnianego Stanisława Olszewskiego, natomiast kopię chcą złożyć do burmistrza Mateusza Kutrzeby.

- Zresztą z burmistrzem jesteśmy umówieni na spotkanie w tej spr-



Plac zabaw wymaga remontu.

wie - dodaje mieszkaniec ul. Głowackiego.

Zarówno on, jak i pozostali mieszkańcy osiedla mają nadzieję, że jeśli miastu udałoby się wygospodarować trochę pieniędzy na rewitalizację placu zabaw, to może i spółdzielnia sięgnie do swojej kasy i dołoży się do zadania.

- Proszę zobaczyć: na osiedlu Słonecznym otwarty został piękny plac zabaw, na Pana Tadeusza też mają takie miejsce, wybudowane kilka lat temu, w innych miejscach miasta również place są remontowane, a my duże osiedle w samym centrum miasta i nie mamy porządnego placu zabaw - mówi Łukasz Duda.

Podkreśla, że popołudniami miejsce to tętni życiem, są dni, że bawi się tam nawet po kilkadziesiąt najmłodszych mieszkańców tego osiedla.

rar

Nabór do szkół ponadpodstawowych

Licea obleżone, technika też, ale nie wszystkie

Biologia i język hiszpański - te dwa przedmioty kusiły ósmoklasistów najbardziej.

- Młodzież chce się uczyć języków południowych. Nam się marzy jeszcze włoski, ale nie możemy znaleźć lektora - mówi Ludmiła Stelmach-Kołodziej, dyrektor I LO w Dębicy.

Klasę o profilu językowym z rozszerzonymi językami polskim, hiszpańskim i angielskim jako tę wymarzoną wskazało 51 absolwentów podstawówek. A miejsc jest tylko 15. Podobnie jest w oddziale z rozszerzoną biologią i językiem angielskim. Tu przyjętych zostanie 15 osób, a jako najbardziej pożądaną wskazało ją 48 uczniów.

- Nie będziemy zwiększać liczby klas. Cieszę się, że jest tak dużo chętnych, bo możemy wybrać tych najlepszych - przekonuje.

W II LO ze względu na zbyt małe zainteresowanie nie będzie oddziału o profilu matematyczno-informatycznym. Te 15 miejsc zostanie przeznaczonych na powiększenie biologiczno-chemicznego, który cieszył się ogromnym zainteresowaniem.



W Ekonomiku największym zainteresowaniem absolwentów podstawówek cieszy się profil technika fotografii i multimedialny.

waniem. Na pierwotnie zakładane 30 miejsc wpłynęło 69 wniosków z pierwszego wyboru. Ostatecznie przyjętych zostanie 45 uczniów.

Wielu zainteresowanych nie dostanie się również do technikum w Kwiatku. Może zostać przyjętych 90 osób, a jako najbardziej pożądaną tę szkołę wskazało 217.

Podobnie jest w III LO, też w Kwiatku, gdzie chociażby na profil biologiczno-chemiczny chętnie są trzy osoby na jedno miejsce.

Po jednej klasie pierwszej, czyli zgodnie z planem, będą mieć LO w Jodłowej i w Pilźnie. Bardziej skomplikowana jest sprawa z liceum w Pustkowie-Osiedlu. Klasy sportowej jako tej najważniejszej nie wybrał nikt. Do Oddziału Przygotowania Wojskowego chce przyjść 18 osób z powiatu. A dyrektor Sławomir Słyś ma też wnioski od kolejnych czterech spoza niego. Liczy też na tych z drugiego wyboru.

Janusz Grajcar

Policjant już siedzi, jego kolega również

Wobec kolegi po fachu użył substancji obezwładniającej i uciekł, żeby kraść dalej.

Do 10 lat pozbawienia wolności grozi policjantowi z powiatu dębickiego, który razem z kolegą okradł automaty na myjniach samochodowych. Prokurator postawił mu także inne zarzuty, 37-latek został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Funkcjonariusz policji pracował w jednej z komend na terenie województwa małopolskiego.

- Procedura wydalenia ze służby już została wdrożona - mówi prokurator Andrzej Dubiel, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

Wyjaśnia, że stopień oraz inicjały podejrzanego, a także miejsce jego pracy nie zostały ujawnione, bo to dane, które pozwoliłyby na jego identyfikację.

Jak ustalili śledczy, policjant wraz z 30-letnim mieszkańcem powiatu tarnowskiego włamywał się do automatów na myjniach samochodowych, skąd kradli bilon. Kwota, jaką sobie przywłaszczyli, to co najmniej 15 tys. zł. Działali na terenie województw: małopolskiego, podkarpackiego oraz świętokrzyskiego. Przestępcy wpadli po tym, jak próbowali włamać się do automa-

tu na myjni w powiecie mieleckim. Wtedy namierzyła ich policja, ale nie udało się ująć ich na miejscu zdarzenia. 37-latek zaatakował policjanta substancją obezwładniającą i zbiegł wraz ze swoim współnikiem. Jak się okazało udali się na teren województwa świętokrzyskiego i tam dokonali kolejnych włamań do myjni.

Zostali zatrzymani nazajutrz, policja aresztowała ich w miejscach zamieszkania.

Młodszy z przestępców od razu trafił do zakładu karnego do odbycia orzeczonej wcześniej przez sąd kary pozbawienia wolności. Funkcjonariuszowi policji zostały postawione zarzuty: kradzieży z włamaniem, niezatrzymania się do kontroli drogowej oraz czynnej napaści na funkcjonariusza, który próbował dokonać jego zatrzymania na gorącym uczynku.

- Podejrzan przyznał się do pierwszego zarzutu. Natomiast wyjaśnienia, jakie złożył odnośnie dwóch pozostałych nie korespondują z naszymi ustaleniami - wyjaśnia Andrzej Dubiel.

Na wniosek prokuratora sąd zdecydował o umieszczeniu podejrzanego na 3 miesiące w areszcie tymczasowym. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Mielcu.

jo



RUSZAJ Z NAMI!



FIRMA OPONIARSKA DĘBICA S.A.

ZATRUDNIA PRACOWNIKÓW W OBSZARZE PRODUKCJI

Oferujemy:

- Umowa o pracę i stabilne zatrudnienie u największego pracodawcy w regionie
- Atrakcyjne wynagrodzenie dla nowo zatrudnionych operatorów produkcji ze stawkami: **31 – 32 PLN/ godz.** w zależności od stanowiska
- Premia miesięczna za obecność w pracy: **700 PLN brutto**
- Łącznie wynagrodzenie miesięczne brutto operatorów produkcji wynosi ok. **7 000 PLN** (wraz z dodatkami za pracę w systemie 4-brygadowym i premią frekwencyjną)
- Opieka medyczna dla pracowników oraz członków rodziny jako dodatkowa opcja

Zainteresowana/y?

Przynieś CV do Punktu Obsługi Pracownika przy ul. 1 Maja 1, Dębica (przy bramie osobowej od strony Stomilanki, godziny otwarcia 7:00 – 15:00).

Możesz także przysłać swoje CV na adres:
punkt_obsługi_pracownika@goodyear.com

Odwiedź nas także na:
kariera.debica.com.pl/



DĘBICA

Wstrzymał się tylko jeden radny

Kwoty podadzą dopiero po wycenie

Urząd Gminy Dębica będzie miał nową siedzibę. Radni wyrazili zgodę na zakup nieruchomości w Nagawczynie.

Chodzi o dużą nieruchomość w pobliżu granicy z Dębicą, przy rondzie wylotowym z obwodnicy.

Podczas czwartkowej sesji radni gminy Dębica zagłosowali za jej zakupem. Ale nie obyło się bez wątpliwości i pytań, przede wszystkim o to, czy budżet uniesie wydatek, jakim będzie sam zakup, a potem wykończenie budynku i zaadaptowanie go na nową siedzibę urzędu. Tym bardziej, że nie padła żadna konkretna kwota, choć o podanie chociaż szacunkowej do wójta zwrócił się radny Tomasz Domaradzki, który jako jedyny powstrzymał się od głosu podczas głosowania w tej sprawie.

Nie wiadomo zatem, ile będzie kosztowała nieruchomość wybrana przez władze gminy. Ta informacja będzie znana dopiero po wycenie przez biegłego.

Zarówno władze, jak i radni podkreślili, że nowa siedziba urzędu jest koniecznością, biorąc pod uwagę, w jakiej ciasnocie pracują urzędnicy teraz. To również uciążliwe dla interesantów, budynek nie jest przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych, brakuje miejsc parkingowych, pracownicy tłoczą się w małych pomieszczeniach, sala sesyjna ledwo mieści radnych.

Włodarze zapewnili także, że na ile to możliwe, będą chcieli sfinansować inwestycję ze środków zewnętrznych, a jej realizacja nie wpłynie na inne przedsięwzięcia planowane w gminie.

- To zadanie wizjonerskie i odważne, ale takim było też uzdrowisko w Latoszynie-Zdroju dla Stanisława Rokosza - mówiła przewodnicząca Agata Wiater.

(nan)



Do tego budynku ma zostać przeniesiony Urząd Gminy Dębica.

Nagrody ufundowała sponsorka

Paszczyzna z angielskim na szóstkę

Podopieczni Magdaleny Pasowicz byli najlepsi w gminnym konkursie.

W I Gminnym Dyktandzie z Języka Angielskiego English Dictation udział wzięło 15 uczniów z 9 szkół w gminie Dębica. Konkurs składał się z dwóch części. W pierwszej uczniowie pisali dyktando przy-

gotowane przez Annę Winiarską właścicielkę Szkoły Językowej English House, która objęła patronat nad konkursem i była główną fundatorką nagród: kursu językowego, bonów i nagród rzeczowych. Do drugiej części - ustnej przeszło 4 uczniów z najwyższą liczbą punktów w dyktandzie. W tej części uczniowie opowiadali o sobie i odpowiadali na pytania jurerek: Anny

Winiarskiej, Emilii Świsłak z II LO w Dębicy i Izabeli Czuchro - English House. I miejsce zajął Jakub Wicek, SP w Paszczynie, którego do konkursu przygotowała Magdalena Pasowicz, II miejsce Karol Jezioro, SP w Paszczynie z tą samą opiekunką, III miejsce Cyprian Orzech, SP w Pustyni, nauczycielka Paulina Gil.

(nan)

W PSZOK naprawią, co się jeszcze może przydać

Żyraków dostał dofinansowanie na budowę punktu selektywnej zbiórki odpadów.

Na razie działa tymczasowy, zlokalizowany nieopodal szpitala w Straszęcinie. Ten nowy powstanie w tej samej miejscowości, na terenie strefy gospodarczej, gdzie gmina ma jedną działkę.

- W bardzo dobrej lokalizacji, tuż pod lasem. Obiekt nie będzie przeszkadzał mieszkańcom - tłumaczy zastępca wójta gminy Żyraków Grzegorz Reguła.

Wartość całej inwestycji to 2 mln zł, 85% tej kwoty pochodzi z dofinansowania ze środków unijnych. Punkt mieścił będzie nie tylko strefę kontenerów na odpady i pomieszczenie dla pracowników. Będzie tu także budynek edukacyjny, gdzie mieszkańcy będą mogli się dowiedzieć, jak wygląda i jakie znaczenie ma recykling odpadów.

Ale to nie koniec innowacyjnych pomysłów, które znajdą zastosowanie podczas realizacji inwestycji. Kolejnym będzie budowa punktu naprawy. Powstanie po to, by - po zreperowaniu - dawać odpadom drugie życie.

- Jeśli ktoś odda kosiarkę, którą będzie można naprawić, zrobimy to na miejscu, a potem prześlemy urządzenie dalej - mówi Grzegorz Reguła.

Na takiej inicjatywie będą mogły skorzystać osoby potrzebujące w gminie, ale także szkoły, czy organizacje, do których trafiać będą odnowione sprzęty.

Teren całego obiektu będzie utwardzony i ogrodzony, zasilenie w energię zapewni instalacja fotowoltaiczna. Punkt zostanie wyposażony w nowoczesne urządzenia, inwestycja obejmuje także zakup mebli. Nowy PSZOK ma być gotowy w przyszłym roku.

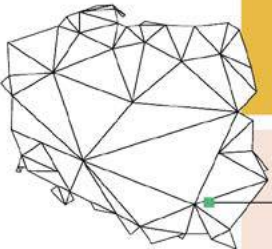
(nan)



Po naprawie takie sprzęty zostaną przekazane potrzebującym.



LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH



TU JESTEŚMY



Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁ CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!





www.lerg.pl

Zawody młodzieżowych drużyn pożarniczych

Puchary są już w Czarnej

Ekipy z tej miejscowości zdominowały zawody w Głowaczowej.

Na stadionie sportowym stawili się trzy drużyny dziewczęce i dziecięce męskich. W rywalizacji o czołowe miejsca w obu kategoriach liczyły się przede wszystkim te z OSP Czarna i OSP Głowaczowa. Wśród chłopców także OSP Chotowa.

Ostatecznie najlepsze okazały się te z Czarnej, które do startu przygotowali druhowie Dawid Ćwik i Filip Wrzos.

Dziewczęta

Ćwiczenia bojowe:

1. OSP Czarna - 921 pkt
2. OSP Głowaczowa - 909
3. OSP Żdźary - 886

Sztafeta pożarnicza

1. OSP Głowaczowa - 82
2. OSP Czarna - 75
3. OSP Żdźary - 65

Klasyfikacja generalna

1. OSP Czarna - 996 (Milena Pękala, Diana Szatko, Zuzanna Szatko, Martyna Mazur, Kornelia Laski, Aleksandra Kleszcz, Gabriela Karczmarska, Lena Ciurkot, Gabriela Drozd)
2. OSP Głowaczowa - 991
3. OSP Żdźary - 951



Przed rokiem młodzieżowe drużyny z Czarnej zajęły drugie miejsca, w tym są już najlepsze.

Chłopcy

Ćwiczenia bojowe

1. OSP Czarna - 939 pkt
2. OSP Chotowa - 936
3. OSP Głowaczowa - 911

Sztafeta pożarnicza

1. OSP Podlesie - 95
2. OSP Czarna - 91

3. OSP Głowaczowa - 88

Klasyfikacja generalna

1. OSP Czarna - 1 030 (Bartek Pękala, Szymon Pitak, Jakub Szydło, Sebastian Stawarski, Mikołaj Puzon, Szymon Piróg, Mateusz Pluta, Gabriel Łazarski, Maksymilian Tworek)

2. OSP Chotowa - 1 018
3. OSP Głowaczowa - 999

A w tym tygodniu o puchary powalczą drużyny dorosłych strażaków. Zawody rozpoczną się w niedzielę 6 lipca o godz. 15:00 na stadionie w Czarnej.

JAG

Trwa zbiórka odpadów

W połowie lipca będzie je można oddać w kolejnych sześciu wsiach w gminie Czarna.

- Odpady można pozostawić w miejscu zbiórki po południu dzień wcześniej, ale należy poinformować o tym fakcie pracowników urzędu telefonicznie - informuje Tomasz Wodziński z Biura Gospodarowania Odpadami.

Zainteresowani na miejscu zbiórki mogą dostarczyć odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, AGD i opony, ale tylko te od samochodów osobowych.

Akcja prowadzona będzie w godz. 7:00-16:00 we wtorek 15 lipca w Żdżarach (naprzeciw kościoła) i Jażwinach (naprzeciw szkoły), w środę 16 lipca w Borowej (obok zbiornika przeciwpożarowego) i Róży (za remizą OSP). W czwartek 17 lipca zaś w Starej Jastrzębce (obok remizy OSP) i Podlesiu (koło Wiejskiego Centrum Kultury).

Na miejscu zbiórki nie można też zostawiać odpadów niebezpiecznych, czyli farb, klejów, smarów, lakierów. Nie zostanie też odebrana armatura łazienkowa, pozostałości po remontach. Takie odpady należy dostarczyć do PSZOK w Czarnej na ul. Spółdzielczą 18 w piątek w godz. 12:00-15:00 lub soboty w godz. 8:00-13:00.

JAG

Teraz jadą do Leska

Gulasz MachoWianek okazał się najlepszy

Dzięki temu najmłodsze KGW w gminie Pilzno wygrało regionalny etap Bitwy Regionów.

Bitwa Regionów to ogólnopolski konkurs adresowany do kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń kultywujących lokalne tradycje kulinarne. W pierwszym jego etapie - regionalnym, może wciąć udział 20 drużyn wybranych na podstawie zgłoszeń.

- I myśmy takie zgłoszenie wysłały, choć tak naprawdę niewiele wiedziałyśmy o tym konkursie - przyznaje Elżbieta Kopyś, skarbniczka KGW MachoWianki z pasją.

Danie, które zgłosiły, to galicyjski gulasz wieprzowo-wołowy z borowikami, czerwonym winem i kleksem śmietany, podawany z proziokiem. Przepis przypadł do gustu jurorom, więc zaprosili gospodynie do udziału w I etapie X Bitwy Regionów, który odbywał się na Rynku w Jaśle, w ramach Jarmarku Antoniańskiego.

Ogłoszenie własne wydawcy



Do Jasła KGW MachoWianki z pasją pojechały z własnym namiotem.

- Jechałyśmy tam na trzy samochody, nie powiem jak obładowane - śmieje się Elżbieta Kopyś.

Panie miały ze sobą m.in. własny namiot, całą jego aranżację i mnóstwo smakołyków, w tym, prócz samego gulaszu, na którego mięso dostały z firmy Taurus, również

kaszanek z niespodzianką, racuchy, drożdżówki, deserki, eklerki, suszone grzyby, miody i pierogi ruskie, z kapustą i grzybami.

- Samych pierogów nalepiłyśmy z pięćset, a i tak nam wszystkie w dwie godziny poszły - wspomina skarbniczka.

W Jaśle rywalizowało dwadzieścia kół z czterech powiatów. Dla gospodyń z Machowej tym bardziej więc było to zaskakujące, że to właśnie one, z najmniejszym doświadczeniem na takich imprezach, okazały się najlepsze, zgarnęły główną nagrodę w wysokości 2 000 zł i zostały zaproszone do kolejnego etapu Bitwy Regionów. Ten ma odbyć się prawdopodobnie na przełomie lipca i sierpnia w Lesku. W nim weźmie udział sześć najlepszych drużyn z Podkarpacia.

- Jeszcze w Jaśle, kiedy na naszym stoisku trochę śpiewałyśmy, ktoś nam podpowiedział żebyśmy do Leska pojechały z jakąś kapelą. A my kapeli nie mamy, za to mamy chór, więc jedziemy z chórem - zdradza Elżbieta Kopyś.

Dokładnego terminu jeszcze nie zna, dobrze wie za to, że jeżeli i tam jurorzy je docenią, to będą mieć szansę na wielki finał, w którym weźmie udział 16 najlepszych drużyn z całej Polski.

tra

Nowy rocznik już jest

A w nim m.in. o Tekli Krasulskiej, Akpilu i Zakładach Metalowo-Chemicznych w Pilźnie.

Wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilznerskiej nie mogłoby się obyć bez sprawozdania z jego działalności pióra Jacka Podlaska. Poza tym Anna Smolucha o 50-leciu Akpilu, Krzysztof Bernas o 15-leciu Rzemieślniczej Branżowej Szkoły I Stopnia, Anna Garboś o Młodzieżowej Radzie Miejskiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, a Zofia Mossoń o lokalnych wydawnictwach.

Są w nim również m.in.: drugi odcinek barwnej kroniki lokalnych ugrupowań ludowych oraz analiza politycznych zawirowań pierwszych powojennych lat Rafała Jeża, opowieść o przemyśle metalowo-chemicznym Teresy Krogulskiej i biografia kobiety, która swoją hojnością zmieniała losy najbardziej potrzebujących pióra ojca Władysława Chaima.

tra

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Nowego wiceburmistrza poznamy niebawem

To koniec misji wiceburmistrza

- Tak było ustalone od samego początku - mówi Bartłomiej Skórski.

W poniedziałek 30 czerwca przyszedł on do Urzędu Miejskiego w Brzostku ostatni raz w roli wiceburmistrza.

- Kiedy obejmowałem funkcję, to od razu mówiłem, że przychodzę tylko na rok - podkreśla były już wiceburmistrz.

Dodaje, że to był bardzo trudny okres w jego życiu, ze względu na ogrom inwestycji realizowanych w gminie. Zarówno tych, które przejęli z burmistrzem Zbigniewem Kowalskim po poprzednim włodarzu Wojciechu Stanisławskim, ale i tych, które rozpoczęli sami. Jedną z pierwszych, którą wymienia jest ul. Stara Droga, na którą nie tak dawno brzostowski samorząd otrzymał dofinansowanie. Ale wspomina też o remontach budynków użyteczności publicznej, czy rozbudowie magistrali wodociągowej.

Czym teraz będzie zajmował się Bartłomiej Skórski?

- Wracam do swojego poprzedniego miejsca pracy, czyli do Urzędu Marszałkowskiego - dodaje Bartłomiej Skórski.



Bartłomiej Skórski wiceburmistrzem był przez rok. Teraz wraca do Urzędu Marszałkowskiego.

Urząd Miejski w Brzostku opuszcza z poczuciem dobrze wykonanej pracy na rzecz lokalnej społeczności.

- Myślę, że coś gminie pomogłem - nie kryje Bartłomiej Skórski.

Pytany o to, kto zastąpi go na stanowisku, nie chce powiedzieć.

- O to trzeba pytać burmistrza Kowalskiego, bo to on będzie decydował w tej sprawie - dodaje.

Włodarz Brzostku nie chce jednak zdradzić, kogo widziałby na funkcji wiceburmistrza.

- Jakies pomysły mam, ale one mogą się zmienić - wyjaśnia.

Dodaje, że chciałby, aby nowy zastępca powołany został szybko, gdyż pracy nie brakuje. Współpracę z Bartłomiejem Skórskim ocenia bardzo dobrze. W poniedziałek 30 czerwca nie krył, że jest mu przykro rozstawać się z zastępcą.

Grzegorz Król

Umowa podpisana, pomogą seniorom

Gmina Jodłowa przystąpiła do realizacji rządowego programu Opieka 75+.

Ten już jest realizowany. Jak mówi wójt Jan Janiga pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej każdego dnia pomagają starszym i samotnym mieszkańcom gminy, ale dzięki umowie podpisanej z wojewodą Teresą Kubas-Hul usługi GOPS mogą być rozszerzone na kolejne osoby. Celem programu jest wsparcie seniorów w wieku 75+, którzy ze względu na swoją sytuację życiową nie mogą liczyć na pomoc najbliższych.

- Zgłosiło się nam pięć dodatkowych osób, po weryfikacji przez panie w gminnego ośrodka zakwalifikowały się trzy z nich - dodaje Janiga.

Program będzie realizowany do końca grudnia tego roku. Dzięki niemu osoby starsze zyskają pomocnika, który robi im zakupy, pomoże załatwić urzędowe sprawy czy zawiezie do lekarza. Na ten cel gmina Jodłowa otrzymała dotację w wysokości 33 tys. zł.

- Realizacja programu przyczyni się do poprawy jakości życia naszych seniorów, zapewniając im poczucie bezpieczeństwa i godne warunki, bez konieczności opuszczania własnych domów - cieszy się wójt.

rar

Rywalizowali też dzieci

Podczas biegu pomagali Krystianowi

Blisko 140 zawodników wzięło udział w IV Biegu Śladami Cyganiewicza w Wisowej.

Część z nich pobiegła na dystansie 5 km, inni na 10 km, a kolejni wzięli udział w marszu nordic walking, również na 5 km.

Zanim jednak ruszyły biegi główne, to do rywalizacji przystąpiły dzieci. W kategorii dziewcząt z roczników 2018-2022 pierwsza była Dagmara Popiela przed Zofią Pisarczyk i Anną Stasiowską. Wśród chłopców wygrał Krystian Stręk przed Tymoteuszem Walem i Ryszardem Pałką. W kategorii dziewcząt z roczników 2015-2017 wygrała Oliwia Pyznarska, druga była Zofia Niemiec, a trzecia Michalina Kowalska. Wśród chłopców zwyciężył Alan Studniarz przed Maksymilianem Grygłem i Nataniem Walem. W kategorii dziewcząt z roczników 2010-2014 wygrała Karolina Podraza, druga była Aleksandra Baran, a trzecia Lena

Ogłoszenie własne wydawcy



Wyniki biegów głównych i fotorelację z wydarzenia znajdziecie Państwo na naszym portalu www.debica24.pl.

Podrazik. Wśród chłopców wygrał Mikołaj Bubniak, przed Kamilem Fijołkiem i Krystianem Pacaną.

Sportowa rywalizacja tego dnia była ważna, ale było coś, co było jeszcze ważniejsze. To bieg po zdrowie, w trakcie którego jest 4-letni Krystian Klekot ze Strasz-

cina. Chłopiec zmaga się z dystrofią mięśniową. Żeby mógł wrócić do zdrowia potrzeba 16 mln zł. W trakcie wydarzenia w Wisowej prowadzona była kwesta i licytacja, a cały dochód przeznaczony będzie na leczenie chłopca.

rar

W Brzostku śpiewali o ojczyźnie i dla ojczyzny

W dwóch kategoriach przeprowadzony został Gminny Konkurs Piosenki Patriotycznej.

Odbывał się on w Centrum Kultury i Czytelnictwa pod hasłem Moja Mała Ojczyzna. W kategorii klas I-IV jury postanowiło przyznać tylko pierwsze miejsca. Ex aequo

wywalczyli je Franciszek Chrzęszcz oraz Hanna Dobosz.

W kategorii klas V-VIII zwyciężyła Emilia Siwek, drugie miejsce przyznano Aleksandrze Ćwik, a na trzecim znalazła się Eliza Markiewicz. Wyróżniono: Aleksandrę Plazińską, Gabrielę Wielis oraz Seweryna Plaziaka.

rar

Kolejna taka akcja obu radnych

Wręczyli książki uczniom

Paweł Ciszczon i Dawid Liszka siódmy raz ufundowali książki dla absolwentów podstawówek.

Pierwszy to radny powiatowy, drugi to radny Rady Gminy Jodłowa. Książki trafiły do wszystkich absolwentów szkół podstawowych,

a także do uczniów liceum, którzy mogli pochwalić się najlepszymi wynikami w nauce.

Była to już siódma akcja obu radnych, w trakcie której nagradzają uczniów przed rozpoczynającymi się wakacjami. Tym razem rozdali blisko 110 książek.

rar

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja IOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Z błogosławioną Karoliną zaśpiewajmy

Piosenki dedykowali patronce czystych młodych serc



Schola z Parafii Św. Bartłomieja Apostoła w Łękach zajęła trzecie miejsce wśród uczestników w kategorii klas 5-8 szkoły podstawowej.

Sukces sprzed roku powtórzyła Weronika Szypułka, która ponownie wyśpiewała sobie pierwszą nagrodę.

Mieszkanka Łek Górnych wykonała podczas jubileuszowej dziesiątej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wokalno-Muzycznego Z bł. Karoliną zaśpiewajmy piosenkę pt. Sen. Słowa do niej napisała sama, a w refrenie wielokrotnie nazywała bohaterkę tego utworu patronką młodych czystych serc.

Ale to nie jedyny jej sukces w tym roku. Wraz z ks. Kamilem Karpińskim, wikariuszem parafii

św. Bartłomieja w Łękach Górnych przygotowała do występu scholę parafialną. Zespół ten za wykonanie piosenki Tobie Karolino śpiewamy zdobył trzecią nagrodę. Słowa do niej ułożył ks. Kamil Karpiński na melodię jednego z utworów Małej Armii Janosika.

Wyniki konkursu:

Kategoria SP 0-4

1. Gabriel Adamowicz (SP nr 24 w Tarnowie)

2. Zespół FEDE (SP w Ilkowicach)
3. Przyjaciele Jezuska (Przedszkole Parafialne w Mokrzkach)

Kategoria SP 5-8

1. Zespół LUCE (SP w Ilkowicach)
2. Kinga Pochroń (Agencja Artystyczna Kantar w Tarnowie)
2. Nicola Leśniak (SP 8 w Mielcu)
3. Maksymilian Smołucha (SP w Joninach)

3. Schola Łęki Górne
Wyróżnienia: Zuzanna Płaszczynska, Mikołaj Adamowicz (SP nr 24 Tarnów)

Kategoria szkoły ponadpodstawowe i dorośli

1. Weronika Szypułka (Łęki Górne)

1. Zespół 3xM (Parafia Trójcy Przenajświętszej w Zabawie)
2. Anna Nowak (RBS w Pilźnie)
3. s. Agata Noskiewicz (Zgromadzenie Sióstr Służebniczek BDNP w Odporyszowie)

Wyróżnienia: Joanna Hanek-Prigg, Kinga Zdziarska (II LO w Jasle)

Finał przeglądu odbył się w Dolinie Pstrąga w Machowej.

JAG

Z pielgrzymką do Tuchowa

Do 9 lipca potrwa Wielki Odpust Tuchowski. Uczestniczyć w nim będą też mieszkańcy powiatu.

W czwartek 3 lipca autokarem pojadą na sumę odpustową o godz. 11:00 wierni z parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie. Wyjazd o godz. 8:45 z parking. Zapisy w zakrystii.

W sobotę 5 lipca z pieszą pielgrzymką udadzą się do Tuchowa parafianie z Łek Górnych. Wyjście spod kościoła parafialnego zaplanowane zostało na godz. 5:30. Trasa liczy 19 km. Po mszy św. w sanktuarium zostanie podstawiony autobus, którym będzie można wrócić do domów.

Tego samego dnia pielgrzymkę rowerową do Tuchowa organizuje parafia MB Nieustającej Pomocy w Czarnej. Wyjazd z parking przy kościele nastąpi o godz. 6:00. Msza św. dla tej grupy w Tuchowie zostanie odprawiona o godz. 9:00.

Najwcześniej w sobotę pielgrzymowanie rozpoczną wierni z Lipin. Wyjście spod klasztoru będzie o godz. 4:00. Po mszy św. o godz. 11:00, będzie możliwy powrót bussem.

JAG

Nowi wikariusze

Ks. Robert Maślak w farze

To nie jedyna zmiana, jaką przygotował dla parafii z naszego powiatu bp Andrzej Jeż.

CHOTOWA

Pochodzący z Chotowej ks. Michał Pierz przechodzi z Olesna do parafii MB Niepokalanej w Nowym Sączu.

DĘBICA, ŚW. JADWIGI

Ks. Stanisława Ryza, który będzie proboszczem w Ochotnicy Dolnej, w Dębicy zastąpi ks. Robert Maślak, który dotychczas pełnił posługę w parafii Czarny Potok.

GUMNISKA

Do Zakliczyna przejdzie obecny wikariusz ks. Józef Durlak. W Gumniskach zastąpi go ks. Krzysztof Misiaszek, który obecnie posługuje w parafii MB Szkaplerznej w Tarnowie.

Pochodzący z tej wspólnoty ks. Dariusz Nowak przechodzi z kolei z Książnic do Grabna.

JODŁOWA

Ks. Łukasz Koznecki, pochodzący z parafii św. Stanisław BM w Jodłowej zmieni Świniarsko na Grybów. Drugi z jodłowian, ks. Andrzej Janiga nie będzie już wika-



Ks. Michał Pierz będzie posługiwał w Nowym Sączu.

riuszem w Lipnicy Murowanej, ale w Łukowicy.

ŁĘKI GÓRNE

Z Łękami żegna się ks. Kamil Karpiński, który odchodzi do Złockiego. Proboszczowi pomagał będzie od września neoprezbiter, którym jest pochodzący z Przecławia ks. Jan Marszałek.

STRASZĘCIN

Ks. Krzysztof Jankowski pochodzący ze Straszęcina przechodzi z Rajbrotu do Starej Wsi.

ZASÓW

Nowym wikariuszem będzie ks. Konrad Dziedzic, który dotychczas pracował w parafii św. Jakuba BM w Starym Wiśniczu.

ZAWADA

Pochodzący ze Stobiernej ks. Łukasz Polniaszek, który obecnie posługuje w parafii św. Jakuba Starszego Apostoła w Brzesku, po wakacjach zmieni to miasto na Okulice.

JAG

KRONIKA

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE

W pierwszą sobotę miesiąca odbędą się kolejne Dróżki Różańcowe w Zawadzie. Początek nabożeństwa 5 lipca o godz. 15:00. Poprowadzi je ks. Antoni Bielak, proboszcz parafii MB w Dębicy. Rozważane będą tajemnice światła.

JUBILEUSZOWY PREZENT

Podczas mszy św. jubileuszowej Szkoły Podstawowej w Łękach Górnych został poświęcony obraz prymasa Stefana Wyszyńskiego. Ufundowała go do kościoła społeczność szkolna. Ks. Janusz Maziarka, proboszcz wspólnoty św. Bartłomieja wyraża wdzięczność za ten dar.

MODŁĄ SIĘ O BEATYFIKACJĘ

W piątek 27 czerwca w parafii MB Królowej Polski w Słotowej odprawiona została msza św. w intencji beatyfikacji ks. Jana Czuby. Nabożeństwu przewodniczył i homilię wygłosił ks. Maksymilian Lelito, postulator procesu beatyfikacyjnego. Współcelebrantem był ks. Stanisław Saj. Po liturgii w kaplicy poświęconej pamięci ks. Jana odczytane zostały prośby wiernych zanoszone do Boga za jego wstawiennictwem.

PRZYJMĄ PIELGRZYMÓW

Parafia św. Stanisława BM w Zasowie przygotowuje się do przyjęcia pątników zdążających na Jasną Górę z 45. Pieszą Pielgrzymką Przemyską. Ci dotrą tutaj we wtorek 8 lipca o godz. 16:30. Duszpasterze proszą wiernych o przygotowanie lekkiego posiłku i napojów dla pielgrzymów oraz o pomoc w przyjęciu abp. Adama Szala, kapłanów, kleryków i sióstr na plebani.

PROBOSZCZ NA URLOPIE

Pod nieobecność przebywającego na urlopie ks. Piotra Wawrzyniaka, proboszcza parafii Trójcy Przenajświętszej w Machowej, opiekę nad wspólnotą obejmie ks. Andrzej Urban. Neoprezbiter ze Strzegocin będzie tu posługiwał do połowy lipca. To z nim można kontaktować się w pilnych sprawach dzwoniąc pod nr tel. 14 682 99 44.

WAKACYJNE ZMIANY

W kościele w Brzeźnicy od 6 lipca msze św. w niedzielę odprawiane będą według porządku wakacyjnego o godz. 7:00, 10:00 i 16:00.

W parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy od 1 lipca nie będzie nabożeństwa o godz. 8:00. Msze święte w tygodniu będą odprawiane o 6:00, 7:00 i 18:00. Kancelaria parafialna czynna zaś będzie we wtorki i środy (9:00-10:00) oraz czwartki i piątki (16:00-17:00).

W kościele św. Jadwigi porządek mszy św. niedzielnych nie ulega zmianie. To oznacza, że nie będzie jak w ubiegłych latach tej o 20:30. Kancelaria parafialna czynna jest zaś w godz. 8:30-9:30 oraz 17:00-18:00.

W Lipinach niedzielne msze św. odprawiane będą o godz. 8:00, 10:30 i 18:00.

W Straszęcinie od 6 lipca nie będzie eucharystii o 12:30. W lipcu i sierpniu księża nie pojadą też w pierwsze piątki do chorych.

Spotkali się 40 lat po ukończeniu ósmej klasy

Wychowawczyni też przyjęła zaproszenie. Wspomnieniom nie było końca

Tomasz Ryś przed tym spotkaniem zastanawiał się, czy wszystkich pozna.

- Na razie się udało - zdradził mi, zanim weszliśmy do budynku Szkoły Podstawowej w Czarnej.

To stąd wychodził przed 40 laty jako absolwent. Zdał maturę w technikum budowlanym w Tarnowie. Później poszedł do wojska, miał być 15 miesięcy, został na 33 lata. Teraz mieszka w Warszawie, od lutego nie jest już żołnierzem.

- Wypoczywam, mam trójkę dzieci, dwie dorosłe córki i 10-letniego małego łobuza - mówił już do swojej byłej klasy podczas spotkania w sali lekcyjnej.

To dzięki niemu to jubileuszowe spotkanie doszło do skutku. Chęć uczestnictwa w nim zadeklarowało 35 osób z 60 z dwóch klas. Zaproszenie przyjęła też jego wychowawczyni Halina Górka, którą zapamiętał pod nazwiskiem Krupa. Uczyła matematyki.

Pytam ją, czy była kosą. O to trzeba się uczniów zapytać - odpowiada. Podkreśla, że starała się



Barbara Rzymek (w środku) wita się z koleżankami z byłej klasy. Niektóre zobaczyła pierwszy raz od 40 lat.

nauczyć, ale była bardzo życzliwie nastawiona do każdego ucznia.

- Praca była nieporównywalna z dzisiejszymi czasami. Uczniowie karni, wszystko z nimi można by-

ło zrobić, zaplanować. Podobnie współpraca z rodzicami się super układała - wspomina.

To była jej pierwsza praca, w SP w Czarnej uczyła 13 lat. Lekcje

były zupełnie inne niż teraz. Były zadania domowe, a uczniowie nie mieli takiej możliwości odpisania, jak teraz, kiedy mogą skorzystać ze sztucznej inteligencji.

Bardzo dobrze swoją wychowawczynię wspomina Barbara Rzymek (z domu Pieprzycka). Podkreśla, że to dzięki niej została, choć też troszkę na przekór niej, wybrała zawód, który obecnie wykonuje.

- Jestem położną środowiskową - mówi mieszkanka Wierchosławic.

Ma córkę, która w dniu ich spotkania klasowego kończyła ósmą klasę. Kiedy opowiada jej, co robili uczniowie w tamtych czasach, ta nie wierzy.

- Pamiętam taką sytuację, że był jakiś apel na placu w lecie, a dwóch moich kolegów z klasy schowało się w ubikacji i z okna puszczali petardy. To było coś szalonego, wszyscy się rozbiegli. Szukano oczywiście winnego, ale konsekwencji żadnych nie było - wspomina.

Takich wspomnień podczas tego spotkania było znacznie więcej. Tomasz Ryś opowiadał o klasowych wagarach w lesie w pierwszy dzień wiosny. Każdy opowiadał coś o sobie, a z największymi brawami ze strony kolegów spotykały się słowa: jestem babcią.

I niech żałują ci, którzy w spotkaniu wziąć udziału nie chcieli.

Janusz Grajcar

1 lipca Dzień Psa

Psy do zadań specjalnych niosą pomoc i ratunek

Natan specjalizuje się w wyszukiwaniu narkotyków, Tess i Sziszu są szkolone do odnajdywania zagubionych osób.

Wkrótce emerytura

Bystre oczy i niezawodny nos, którego piękny owczarek belgijski używa do pracy, czynią go psem do zadań specjalnych. Jego przewodnik mł. chor. Przemysław Szybała zapewnia, że Natan ma na koncie niejednego sukces i wielokrotnie potwierdził swą skuteczność.

- Codzienna jego służba polega na kontroli osób, przedmiotów, korespondencji, paczek, pojazdów, pomieszczeń, a także na poszukiwaniu i wskazywaniu miejsc ukrycia środków odurzających i psychotropowych - tłumaczy Mariusz Konefał, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Dębicy.

Przemysław Szybała dodaje, że jego podopieczny potrafi wyczuć narkotyki wielu rodzajów: amfetaminę, kokainę, marihuanę, haszysz, a nawet heroinę. Robi to także w innych więzieniach i pomaga policji, bo w naszej komendzie nie ma psa służbowego, chociaż są plany, żeby takiego kupić. I to już wkrótce, z pomocą samorządów.

Opiekun psa przebywa z nim na co dzień, po zakończonej służbie razem wracają do domu funkcjonariusza, gdzie Natan wiedzie nor-

malny psi żywot. Bawi się, chodzi na spacer, odpoczywa. Pies i jego przewodnik są razem od 8 lat, a w sierpniu Natan skończy 9 lat.

- I będę się wybierał na emeryturę. Prawdopodobnie już w tym roku - mówi pan Przemysław.

Koniec służby nie oznacza dla Natana rozłąki z opiekunem, zostanie w jego domu.

Już potrafi znaleźć

Czarna jak smoła Tess niecierpliwi się, kiedy rozmawiam z jej opiekunem Piotrem Rogowskim. Już chciałaby rozpocząć trening w lesie. Jej zadaniem jest wyszukiwanie osób zaginionych. I chociaż owczarka niemiecka ma niespełna rok, już wiadomo, że świetnie sobie radzi. Pochodzi z hodowli koło Nowego Żmigrodu, a jej rodzice to psy z linii pracujących. Hodowca specjalnie wybierał ją spośród innych szczeniaków w miocie, biorąc pod uwagę przede wszystkim jej predyspozycję do przyszłych zadań.

- Taki pies musi być odważny, pewny siebie, dobrze zsojalizowany z ludźmi i innymi psami. Tess to charakterna suka, bardzo uparta - śmieje się jej opiekun.



Sziszu i Tess ze swoimi przewodnikami podczas treningu w lesie.

Pomysł pracy z psem w terenie pojawił się w jego głowie, kiedy poznał członków Ochotniczej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej z Zawadki Brzostekiej. Sam jest strażakiem OSP. Zawsze chciał mieć psa, więc szybko zaczął reali-

zować ten plan. Równie szybko jego podopieczna zrozumiała, czego się od niej oczekuje. Potrafi znaleźć ukrytego w lesie pozoranta i donośnym szczekaniem powiadomić, że wykonała zadanie. W fachowej nomenklaturze to oznaczanie.

Bringsel to znak

Do chotowskich lasów na treningi ze swoim psem przyjeżdża także Katarzyna Piękoś. Należy do tu-tejszej jednostki OSP, która już jakiś czas temu postawiła na rozwój w kierunku pracy z terenowymi psami poszukiwawczo-ratowniczymi.

Młody border collie Sziszu również nie był wyborem na chybił trafił. Pani Katarzyna bardzo dokładnie przeanalizowała cechy jego charakteru. I dobrze trafiła, bo Sziszu, podobnie jak Tess, już udowodnił, że będzie z niego pożytek.

- Znajdzie człowieka bez problemu, ale jeszcze nie potrafiłby oznaczyć - mówi Katarzyna Piękoś.

Przy czym Sziszu do oznaczenia nie będzie używał głosu, a specjalnego sznurka o nazwie bringsel, który ma przypięty do obroży. Kiedy natrafi na poszukiwanego, chwyci sznurek w zęby i pobiegnie do opiekunki.

Jak wszystkie psy

Mimo swoich supermocy Tess i Sziszu to jeszcze dzieciaki. Dużo się bawią, mają ulubione przysmaki i sposoby na spędzanie czasu. Jednak na trening zawsze przyjeżdżają w pełnej gotowości do działania. Bo ich żywioł to służba.

(nan)

Poezja w bibliotece

Debiutancki tomik zaprezentował w Pilźnie

I to nie był przypadek, że tu odbyło się pierwsze spotkanie autorskie.

Bohaterem wieczoru był nasz redakcyjny kolega Janusz Grajcar, który niedawno objawił się światu w nowej, jakże wdzięcznej roli - poety i autora tekstów piosenek. Chociaż wiersze pisze od wielu lat, decyzję o tym, by wyjść z nimi do czytelników, zapoczątkowała piosenka. Do słów, które napisał, muzykę skomponowała Agata Chciuk-Rokosz. Utwór pt. Jeszcze zdobył dużą popularność wśród słuchaczy, a to ostatecznie przekonało Janusza Grajcara, by ze swoją twórczością wyjść z cienia.

Debiutancki tomik zatytułowany *Moje abecadło* to blisko 50 wierszy opisujących głównie emocje autora, który sam przyznaje, że pisanie o uczuciach to jego najmocniejsza strona. Podczas wieczoru autorskiego zorganizowanego w bibliotece w Pilźnie, jej dyrektorka Anna Graboś podkreśliła, że nieprzypadkowo tu właśnie odbywa się spotkanie tego autora z miłośnikami poezji.

- Spotkaliśmy się, aby wspólnie świętować debiut Janusza Grajcara, który jest mieszkańcem naszej gminy - mówiła.

Potem już przemówiły wybrane z tomiku wiersze, które Janusz Grajcar czytał sam. Wylania się z nich obraz człowieka wrażliwego, doświadczającego w życiu



Nie brakowało chętnych, by o poezji porozmawiać z jej twórcą. Na zdjęciu Katarzyna Buszek i Janusz Grajcar.

wzlotów i upadków, którym towarzyszy cała gama emocji: od zwątpienia, poprzez nadzieję, aż do radości życia czerpanej z bliskości drugiego człowieka.

- Bardzo dobrze się stało, że się pan otworzył i postanowił wydać tę poezję - podsumowała Celina Chorażak, jedna z uczestniczek wieczoru.

W tej kwestii publiczność pozostała zgodna, nagradzając kolejne recytacje brawami.

Zdaniem Tomasza Miliana, który na spotkanie przyjechał z Brzostku, wiele wierszy poety z Parkosza doskonale nadaje się na teksty piosenek.

- Do zaśpiewania latem na scenie. Ktoś to musi odkryć - przekonywał.

Sam autor nie wyklucza, że jego twórczość zabrzmi jeszcze w połączeniu z melodią. Pewne natomiast jest, że pisać wiersze będzie nadal. Zatem czekamy na kolejny tomik.

(nan)

Galeria Bezdomna 2025

Przez weekend rządziła tam sztuka

Ponad dwudziestu autorów wzięło udział w jedenastej odsłonie Galerii Bezdomnej.

Mariusza Madeję i Bernadettę Mardeusz w organizacji wystawy wsparli w tym roku Agata Chciuk-Rokosz i Tomasz Ciepeliowski, a swoje prace w opuszczonym biurowcu przy ul. Metalowców w Dębicy pokazali: Ewa Wilk-Liszka, Ewa Nauka, Bartosz Minorczyk, Barbara Żubrowska, Andrzej Chojnowski, Marian Markiewski, Jagoda Janasiewicz, Krzysztof Magda „Kristi”, Anna Leska, Marianna Leska, Zofia Żmuda-Hendriks, Katarzyna Cudecka, Pior Duda, Agata Chciuk-Rokosz, Renata Długosz, Bernadetta Mardeusz, Natalia Marciniak, Sylwia Natalia Kopeć-Matejek, Jakub Stolarczyk, Joanna Halik, Anna Wąchadło, Anastasiia Shashkova, Lena Moździerz i Grażyna Scarpone.

Swoje trzy grosze do wyjątkowości wernisażu tej wystawy dołożyli Piotr Kowalczyk i Adrian Jarosz,



Wiecej zdjęć i filmy z wernisażu można zobaczyć na debica24.pl.

czyli Skwaru i Spawn, którzy jako PSS wystąpili z krótkim koncertem.

Mariusz Madeja zdradza, że chciałby, aby lokalni artyści mogli pokazać swoje prace szerszej grupie odbiorców. Stąd pomysł, by wystawa, którą organizuje odbywała się w centrum miasta w trakcie Dni Dębicy.

- Jest taki budynek w centrum miasta, który byłby do tego idealny. Kiedyś znajdowało się w nim m.in. biuro paszportowe, a teraz należy do prywatnego właściciela, ale nic się tam nie dzieje. Gdyby udało nam się dogadać to byłoby super - mówi.

tra

Szykują filmy rodzinne i takie dla dorosłych

Czerwie i nieme kino

W piątek 11 lipca w Parku Sokoła w Dębicy wystartuje kolejna edycja Kina Letniego.

Tegoroczna odsłona rozpocznie się wyjątkowo - od seansu niemego filmu zatytułowanego *Brzdą*, wyreżyserowanego przez samego Charliego Chaplina, z żywym akompaniamentem zespołu Czerwie. Grupa ta gra muzykę alternatywną, łączącą folk, etno i elementy absurdu, a ich brzmienie charakteryzuje się niekonwencjonalnym wykorzystaniem instrumentów.

- To będzie interaktywne wydarzenie, jakiego jeszcze w Dębicy nie

mieliśmy - zapowiada Dawid Piłkor, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury.

W ramach Kina Letniego zaplanowanych jest osiem seansów, które będą odbywać się w każdy piątek lipca i sierpnia. W lipcu widzowie mogą liczyć na trzy wieczorne seanse, skierowane do dorosłych, w sierpniu na jeden. Kolejne sierpniove piątki upłyną pod znakiem kina rodzinnego. Organizatorzy zachęcają do udziału całe rodziny - szczególnie ze względu na quizy z nagrodami, które będą odbywać się przed każdą projekcją. Nagrody ufundowała firma Śnieżka.

tra

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

ELIO

1, 2.07, godz. 13:00, 17:00

4, 5, 6, 8, 9.07, godz. 17:00

2D dubbing, animowany, 2025, USA, 98 min, od 5 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Chłopiec o imieniu Elio przypadkowo dociera do odległej galaktyki, gdzie omyłkowo zostaje wzięty za międzygalaktycznego ambasadora Ziemi.

MATERIALIŚCI

1, 2.07, godz. 19:00

2D napisy, komedia romantyczna, 2025, USA, 110 min, od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Dochodowy interes swatki komplikuje się, gdy nawiązuje ona trójkąt miłosny, który zagraża jej klientom.

DUMNA KRÓLEWNA

1, 2.07, godz. 15:00

2D dubbing, 2024, Czechy, animowany, przygodowy, 88 min., od 5 lat bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Król Mikołaj w przebraniu skromnego ogrodnika próbuje zdobyć serce pięknej, ale próżnej i rozpierzchnionej królowej Karoliny.

FELEK I TOLA RATUJĄ LAS

3, 4.07, godz. 12:30

2D dubbing, 2024, Holandia, Belgia, Luksemburg, animowany, przygodowy, 71 min. od 5 lat bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Para leśnych przyjaciół, lis Felek i zając Tola, bierze sprawy w swoje łapki, kiedy w tajemniczych okolicznościach znika ich bliski sąsiad, puchacz Henio.

PANI BUCIK

3, 4.07, godz. 14:30,

2D dubbing, 2024, Kanada, familijny, 111 min., od 7 lat bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Filip, wypalony kompozytor, musi przyjąć pod dach siostrzenicę Simone i jej skunksa. Choć dzieli ich wszystko, szybko odkrywają, że mogą sobie nawzajem pomóc.

FOLLEMENTE. W TYM SZALEŃSTWIE JEST METODA - PREMIERA

4, 5, 6.08, godz. 19:00

2D napisy, 2025, Włochy, komedia, 97 min., od 15 lat bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Kto mieszka w naszej głowie? Szaleniec, racjonalista, impulsywny marzyciel? Poznajemy myśli Lary i Piera podczas pierwszej randki - ich lęki, pragnienia i wewnętrzne głosy walczące o kontrolę.

GAUCHO, GAUCHO

8, 9.07, godz. 19:00

2D napisy, 2025, Argentyna, USA, dokumentalny, 85 min., od 15 lat bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W sercu argentyńskiej prowincji Salta, żyje niewielka społeczność gauchos - ludzi, którzy żyją według własnych zasad, czerpiąc radość z prostego życia.

HEIDI RATUJE RYSIA

8, 9.07, godz. 15:00,

2D dubbing, 2025, Niemcy, Hiszpania, Belgia, animowany, 80 min. od 5 lat bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W górach, wraz ze swoim dziadkiem mieszka Heidi. Kocha wszystkie zwierzęta, więc gdy ze swoim przyjacielem Peterem odnajdują uwiecznionego między skałami małego rysia, postanawiają mu pomóc.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ 20 zł 18 zł ulg. WT-CZW 18 zł 16 zł ulg. 2D 20 zł 18 zł ulg. 3D 22 zł 20 zł ulg. 18 zł 16 zł ulg.

ELIO

1, 2, 3.07, godz. 15:30 i 17:30, 02.07, godz. 10:30

4, 5, 6, 9, 10.07, godz. 15:00

8.07, godz. 15:30

2D dubbing, animowany, 2025, USA, 98 min, od 5 lat,

Chłopiec o imieniu Elio przypadkowo dociera do odległej galaktyki, gdzie omyłkowo zostaje wzięty za międzygalaktycznego ambasadora Ziemi.

GAUCHO, GAUCHO

1.07, godz. 19:30

2D napisy, 2025, Argentyna, USA, dokumentalny, 85 min., od 15

W sercu argentyńskiej prowincji Salta, żyje niewielka społeczność gauchos - ludzi, którzy żyją według własnych zasad, czerpiąc radość z prostego życia.

PANI BUCIK

4.07, godz. 10:30,

2D dubbing, 2024, Kanada, familijny, 111 min., od 7 lat

Filip, wypalony kompozytor, musi przyjąć pod dach siostrzenicę Simone i jej skunksa. Choć dzieli ich wszystko, szybko odkrywają, że mogą sobie nawzajem pomóc.

MATERIALIŚCI

2, 3.07, godz. 19:45

2D napisy, komedia romantyczna, 2025, USA, 110 min, od 15 lat,

Dochodowy interes swatki komplikuje się, gdy nawiązuje ona trójkąt miłosny, który zagraża jej klientom.

JURASSIC WORLD: ODRODZENIE

- PREMIERA

4, 5, 6, 9, 10.07, godz. 17:00 dubbing, 19:45 napisy

2D, prod. USA, 134 min. przygodowy, akcja, sci-fi, od lat - 13

Pięć lat po wydarzeniach z „Jurassic World: Dominion” ekspedycja wyrusza w odizolowane rejon równikowe, by pobrać DNA trzech gigantycznych prehistorycznych stworzeń. Ich celem jest przełomowe odkrycie z zakresu medycyny, które może zmienić świat.

Zeznaje...

Karolina
Wojtalewicz

Zajmuję się

Pracuję w Galerii Dębickiej, w sklepie KiK.

W dzieciństwie chciałam zostać

Weterynarzem.

W wolnym czasie

Jeżdżę z chłopakiem na motorze, dużo czytam i spaceruję.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Z telefonem komórkowym.

Pies czy kot?

Pies - mam kundelka Atosa.

Pierwsze zarobione pieniądze

Rozdawałam ulotki.

Ulubiony lokal w powiecie

Arena Bar.

Najchętniej zjadłabym

Pączka z morelą.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Do Włoch, chciałabym popłynąć gondolą.

Książka lub film, które polecam

Książka Drzwi do grudnia.

Na urodziny chciałabym dostać

Żeby ktoś mi sfinansował kurs na prawo jazdy na motocykl.

Gościom w powiecie pokazałabym

Rynek w Dębicy, wały i Rezerwat Torfy.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Dębicy dobrych klubów.

Wygraną w Lotto wydałabym

Na zakup domu.

Dobry przepis, bo ze Strzegocic



Kosmiczne rogaliki

Poleca: **Renata Janaś**
z Koła Gospodyń Energetycznych w Strzegocicach

Składniki.

1 szklanka mleka i ciut-ciut
1 cukier wanilinowy
6 łyżek cukru kryształu
1 margaryna
10 dkg drożdży
6 jajek
1 kg mąki i ciut-ciut

Sposób wykonania:

W ciepłej Mlecznej Drodze (mleko) rozpuścić pył drożdżowy (drożdże) i kosmiczne kamienie (cukier kryształ i cukier wanilinowy). Planetarne Jajka rozzmącić widelcem, a w Słońcu (na kuchence też można) stopić margarynę. Wszystkie składniki połączyć w jeden KOSMOS. Formować kółka jak planety, a następnie podzielić je na trójkątne gwiazdozbiory. Nadziewać mazią kosmiczną (marmoladą) i piec 45 minut w piekarniku rozgrzanym do temperatury 180 st. c. Kosmiczne rogaliki rosną 20 minut świetlnych.

Znają je już wszyscy, bo są na każdej imprezie charytatywnej prowadzonej przez KGE w Strzegocicach. I na pewno do wspólnego ich przyrządzania można zaprosić dziecko, bo które odmówi pomocy przy robieniu kosmicznych rogalików.

JAG



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Czerwone na zielonym, czyli maki nad Wisłoką.

fot. Anna Wach



Eskadra na niebie.

fot. Wojciech Przybycień

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Anna Wach** za zdjęcie: **Czerwone na zielonym, czyli maki nad Wisłoką**. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesyłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Uśmiech z twojej twarzy nie będzie zniknął. A wszystko to dzięki tobie i twoim bliskim. To będzie dobry tydzień.

Byk (21.04 - 20.05)

Zadbaj o swój związek, on potrzebuje więcej twojej uwagi. Może jakiś wspólny wyjazd, choćby na jeden dzień?

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Musisz bardziej się postarać w pracy. Jeśli tak zrobisz, to twoje starania zostaną docenione przez szefostwo.

Rak (21.06 - 22.07)

Zegar tyka, a ty dalej się zastanawiasz nad ważnymi sprawami? To ostatni dzwonek, by podjąć najważniejszą decyzję w życiu.

Lew (23.07 - 22.08)

Aktywny wypoczynek to coś, co teraz ci się przyda. Nie musisz wcale wyjeżdżać daleko, w powiecie mamy dużo pięknych miejsc.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie marnuj czasu na rzeczy, które są nieistotne. Staraj się też więcej wypoczywać, bo wpędzisz się w kłopoty.

Waga (23.09 - 23.10)

Początek tygodnia do najlepszych nie będzie należał, ale jego druga połowa zmieni się diametralnie. Szykuj się na szaleństwo.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Martwisz się od dłuższego czasu pewną sprawą, a wystarczy porozmawiać z bliską ci osobą, żeby wszystko wyjaśnić.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Przedurlopowe obowiązki cię wykańczają, ale niebawem odetchniesz. A ci, którzy właśnie wypoczywają wrócą pełni energii.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Daruj sobie te uszczypliwości pod adresem innych. To nie sprawi, że będziesz fajniejszy. Sztuką jest słuchać i szanować innych.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Pojawi się w twoim życiu ktoś, kogo dawno nie widziałeś i podświadomie za nim tęsknisz. Nadzieje na związek znów odżyją.

Ryby (20.02 - 20.03)

Pamiętaj, by dokładnie zabezpieczyć dom przed wyjazdem. Poproś też sąsiada, żeby zwrócił uwagę, czy ktoś się nie kręci.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl



Nowoczesne możliwości energetyczne - CHP

kronospan

W obliczu rosnących wyzwań klimatycznych i energetycznych, coraz więcej firm szuka rozwiązań, które pozwolą działać efektywnie, odpowiedzialnie i lokalnie. Jednym z takich kierunków jest kogeneracja – technologia, która łączy produkcję energii elektrycznej i ciepła w jednym, nowoczesnym systemie.

Kronospan planuje budowę instalacji **CHP (Combined Heat and Power)**, która mogłaby być realnym krokiem w stronę gospodarki obiegu zamkniętego. To nie tylko nowe źródło energii. To projekt, który pokazuje, że przemysł może i powinien myśleć o środowisku, efektywności i potrzebach społeczności, obok której funkcjonuje.

Aby rozwiązać wątpliwości i otwarcie mówić o tym, co planujemy, rozpoczynamy serię artykułów poświęconych tej inwestycji. W prosty i konkretny sposób wyjaśnimy, czym jest kogeneracja, jak działa planowana instalacja i dlaczego wybieramy to rozwiązanie, które w Europie już dawno stało się standardem.

Czy wiesz, że...

Nowoczesne instalacje odzysku energii mogą działać bardzo blisko zabudowy mieszkalnej? W Wiedniu obiekt Spitteleau znajduje się zaledwie **200 metrów od osiedla**, a kopenhaska Copenhill – **tylko 250 metrów od najbliższych domów**. Obie instalacje pełnią funkcję kogeneracyjną (CHP), **są w pełni monitorowane i świetnie zintegrowane z otoczeniem** – w Kopenhadze nawet z trasą narciarską na dachu.

Czym jest instalacja CHP?

Kogeneracja (CHP – Combined Heat and Power) to sprawdzona, nowoczesna technologia, która pozwala jednocześnie wytwarzać energię elektryczną i ciepło użytkowe w jednym procesie. Takie rozwiązania od lat z powodzeniem działają na świecie, wspierając zarówno przemysł, jak i lokalne sieci ciepłownicze.

Choć bywa mylnie porównywana do spalarni odpadów, w rzeczywistości instalacja kogeneracyjna ma zupełnie inne cele, założenia i sposób działania. Nie służy utylizacji śmieci, lecz maksymalnemu i bezpiecznemu wykorzystaniu energii z paliw alternatywnych – przy pełnej kontroli środowiskowej.

W naszym przypadku planowana instalacja opierałaby się na technologii kotła fluidalnego (CFB lub BFB), która umożliwia efektywne przetwarzanie paliwa RDF. Co istotne, **całość będzie objęta ścisłą, ciągłą kontrolą emisji, z możliwością zdalnego wglądu w dane online** – co zapewni pełną transparentność i bezpieczeństwo dla otoczenia.

Instalacje kogeneracyjne są dziś standardem w wielu rozwiniętych krajach Europy – m.in. w Szwecji, Niemczech, Austrii czy Holandii. Dzięki takim nowoczesnym źródłom ciepła i energii, wiele miast usprawniło swoje systemy grzewcze i zwiększyło niezależność energetyczną. W samej Szwecji ponad połowa ciepła systemowego pochodzi z instalacji wykorzystujących paliwa alternatywne w wysokosprawnym procesie kogeneracji.

To rozwiązanie nie tylko bezpieczne, ale też dokładnie monitorowane – zarówno przez operatorów, jak i instytucje środowiskowe. Nowoczesne technologie pozwalają na bieżąco kontrolować emisje i cały proces przetwarzania termicznego, co znacząco ogranicza wpływ instalacji na otoczenie i pozwala na jej pełną kontrolę w codziennym działaniu.

Co to oznacza dla okolicznych mieszkańców?

- 1. Bezpieczna odległość:** Nowoczesne instalacje CHP mogą pracować bardzo blisko osiedli, nawet w odległości kilkuset metrów, bez negatywnego wpływu na komfort mieszkańców.
- 2. Nowoczesne technologie:** Zaawansowane systemy oczyszczania, ciągły monitoring oraz wymagania środowiskowe sprawiają, że emisje są minimalne, a hałas – często niemożliwy do usłyszenia z zewnątrz.
- 3. Dowód z Europy:** Jeśli tak blisko mogą działać takie instalacje w miastach jak Wiedeń czy Kopenhaga – możemy mieć pewność, że i u nas będzie to rozwiązanie bezpieczne.

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroscopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Okulistyka i optyka

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkła
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

O:ONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfiny obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed” - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Ortopedia

Lek. med. Maksymilian Chmura
specjalista ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym zabrzaja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a, rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Urologia

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00 i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG, leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego, biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo-więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog-wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciwko kościoła św. Józefa)

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA I CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Okulistyka i optyka

60ptyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
☎ 14 670 27 07
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Gabinet Lekarski Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku w godzinach **od 9:00 do 12:00**
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Zapisy
do wyjątkowej przychodni w Róży!
15 min od Dębicy.
Z wieloletnim doświadczeniem i zaufanym lekarzem, alergologiem, pulmonologiem, pediatrą, lekarzem rodzinnym.
Wykonujemy testy alergiczne!!!
NZOZ Dł. Róża 186a (przy stacji pociągowej „Róża”) 39-216 Stara Jastrzębka **Zapraszamy**

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne - wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Uprzejmie informujemy, że od 1.06.2025 w przychodni
lekarskiej, przy ul. Kolejowej 9 w Dębicy,
czynny jest **GABINET OTOLARYNGOLOGICZNY**

Specjalistyczna Praktyka Lekarska
Lek. med. Małgorzata Lorenc
choroby: uszu, nosa, gardła, krtani

Godziny przyjęć:
wtorek: 8.30-10.00, czwartek: 8.30-10.00
Tel. 14 30 70 530
(wtorek i czwartek w godz. 8.30-10.00)
oraz tel. 14 670 43 30 pon. - piąt. w godz. 7.30-22.00


kmOKNO
 PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM


www.kmokno.pl
DZIAŁ PCV
 BOROWA 171, 39-215 CZARNA
 TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
 EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

 690 997 751
DZIAŁ ALUMINIUM
 PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
 TEL. + 48 609 997 766
 EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
 UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
 TEL. + 48 690 997 751
 EMAIL: debica@kmokno.pl

Poszukiwana pielęgniarka POZ

W związku z rozwojem firmy
poszukujemy pielęgniarki/pielęgniarsza
POZ lub/i środowiskowej

Adres: NZOZ Duł, Róża 186a
39-216 Stara Jastrząbka Kontakt: +48 696 135 390


Dębica 89,2 FM
DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI

 antracyt, grafit, brąz, krem, biały
 złoty dąb, winchester, orzech

SIDING
PANELE PCV

 Dębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
 mickew@gmail.com docieplenia-debica.pl

AUTO WGNIECENIA

☎ 792 814 377 ☎ 790 434 510

USUWANIE WGNIECEN

Dębica, ul. Fabryczna 8a

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI SPRZEDAM

- Na sprzedaż działka budowlana o powierzchni 13,7 ar, Zawierbie koło Dębicy. Numer działki 734/7. Działka ogrodzona, zmulczowana. Teren płaski. Aktualne badanie geologiczne. 1ar 16 tys. zł. Tel. 889 817 060.

- Sprzedam działki budowlane 12, 13 arów, z mediami, Bobrowa. Tel. 608 339 952.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI, OBRÓBKĄ BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

KURSY

- Wakacyjny kurs tańca już od połowy lipca. Szczegóły na profilu FB OKK Ósemka. Zapisy pod numerem

telefonu: 507 190 187 po godz. 20.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitalnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitalnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwon 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Wycena nieruchomości - tel. 505 536 889.

ODDAM ZA DARMO

- Oddam drewno śliwkowe - najlepsze do wędzenia, także po gruszech, jabłoniach i czereśniach. Uwaga: wycięcie 11 śliw i innych drzew we własnym zakresie. Tel. 607 434 911.

PRACA OFERUJĘ

- Producent stolarki drewnianej zatrudni pracownika fizycznego. Praca w Podlesiu Machowskim (okolicie Pogórskiej Woli). Kontakt tel.: 602 223 333, 668 682 829.

- Zatrudnię brygadzystę, kierownika na stolarnię. Praca w Podlesiu Machowskim (okolicie Pogórskiej Woli). Kontakt tel.: 602 223 333, 668 682 830.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica

ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.

- Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM RÓŻNE

- HUSQVARNA Sprzedam traktor do trawy Husqvarna. Używany, w dobrym stanie. Polecam. Więcej informacji tel. 662 916 483.

- Sprzedam opryskiwacz po kompletnym remoncie pojemność 300 l, 10 m lance, produkcja Pilmet, wszystkie końcówki nowe, pompa po remoncie, nowe filtry, wyczyszczony i wymalowany. Możliwość próby na miejscu. Tel. 605 354 033; bodziochfabian133@gmail.com.

- Sprzedam tarcicę dębową i z drzew owocowych. Tel. 886 908 424.

- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³

 pocięte, gotowe do pieca
 Transport gratis

Tel. 576 750 815

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwir 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową; możliwość transportu. Tel. 601 621 816.

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl.

cd. na str. 22

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu

 w Głowaczowej
 zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
 Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
 i skupu złomu.
 Usługa ważenia - waga do 30 ton.
 Tel. 508 461 117

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.

Ogłoszeniodawcom przysługują prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia skargi na przetwarzanie, a także prawo do przeniesienia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.

Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

- Ubezpieczenia na życie, turystyczne, komunikacyjne, polisy na dom. Tel. 504 552 704.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, płytki, malowanie. Tel. 516 199 782.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń; 15 lat doświadczenia. Tel. 886 231 674.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.
- Elewacje – malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.
- Elewacje – mycie, malowanie, naprawa. Niskie ceny. Tel. 697 314 231.
- Malowanie biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.
- Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.

- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.

- Malowanie, tapetowanie, układanie paneli podłogowych; tania i solidnie, krótkie terminy realizacji. Tel. 694 970 324.

- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.

- Oferujemy izolacje natraskowe pianą pur. Tel. 531 952 252; |mr-pianapur@gmail.com.

- Oferuję montaż ogrodzeń panelowych, bram oraz furtek. Zapraszam do kontaktu. Tel. 731 121 429.

- Remonty łazienek, układanie płytek, układanie paneli, malowanie ścian. Tel. 516 684 478.

- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.

- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

- Usługi budowlane. Układanie płytek, remonty łazienek, krótkie terminy. Tel. 516 684 478.

- Wykonam wszystkie usługi remontowo- wykończeniowe. Kontakt 789 108 499.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dachy, rynny, reperacje – tel. 780 259 206.

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

- Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI KSIĘGOWE

- Usługi księgowe pkipr, kadry i płace, kierowcy. Tel. 504-283-510.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew,

- krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

- Extremis Ogrody Kompleksowa Pielęgnacja i Wycinka Drzew. Pielęgnacja Terenów Zielonych. Cięcie Formowanie Roślin Oraz Żywopłotów. Usługi Rębakiem. Przygotowanie Terenów Pod Inwestycje. Tel. 724 061 117.

- Extremis Profesjonalne mycie czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszam do rezerwacji terminów. Zadzwoń Zapytaj pomożemy. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 724 061 117.

- Extremis Ogrody Kompleksowe Usługi Ogrodnicze Profesjonalnie i Kompleksowo: -przygotowanie terenu pod trawnik glebogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117.

- Kompleksowe usługi ogrodnicze. Zakładanie trawnika – z siewu i z rolki. Prace glebogryzarką separacyjną prace ziemne – wozidło wywrotka. Niwelacja terenu, przygotowanie pod nasadzenia. Tel. 722 161 899 Zadzwoń.

- Kompleksowe usługi ogrodnicze. Zadzwoń do nas już dziś – doradzimy, przyjedziemy, wycenimy ZA DARMO! Szybkie terminy realizacji. Zakładanie trawników glebogryzarką separacyjną, mycie kostki. Tel. 722 161 899.

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlerzy, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

- Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: koguty – kokoszki różnokolorowe, kaczki mulard i pekin; gąski, perliczka. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

- Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 wyprzedaje kury 7-miesięczne z jajkiem. Cena 15 zł/szt. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Jodłowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jodłowa oraz na stronach internetowych www.jodlowa.eu i www.ugjodlowa.itl.pl/bip/ został wywieszony na okres 21 dni tj.: od dnia 27.06.2025 r. do dnia 17.07.2025 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej obejmujący:

1. lokal użytkowy, składający się z 12 pomieszczeń o ogólnej powierzchni użytkowej 193,96 m², znajdujących się w budynku dla ochrony zdrowia i rehabilitacji w Jodłowej, posadowionym na działce o numerze ew. 1578/2.

Lokal przeznaczony na kontynuację działalności gospodarczej.

2. lokal użytkowy o łącznej powierzchni użytkowej 29 m², znajdujący się w budynku Zajezdni PKS w Jodłowej, posadowionym na działce o numerze ewidencyjnym 6817.

Lokal przeznaczony do oddania w najem na prowadzenie działalności gospodarczej.

PANDA

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU

MASZyny BUDOWLANE I SPRZĘTY CODZIENNEGO UŻYTKU



☎ 530 713 917

G KRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

ORGANIZATOR:
dr n. farm. **Lucyna Samborska**

porady specjalistów z dziedziny: diabetologii,
endokrynologii, reumatologii, urologii,
chorób wewnętrznych, neurologii
badania diagnostyczne dla zdrowia i urody

porady z zakresu ziołolecznictwa i medycyny naturalnej
najnowsze wiadomości z zakresu fitoterapii i apiterapii

zabiegi pielęgnacyjne twarzy i ciała
vouchery na zabiegi pielęgnacyjne i nawilżające
na twarz i włosy
vouchery na masaże pielęgnacyjno-relaksujące ciała

światowej sławy stylistka, trener wizerunku, coach -
warsztaty z budowania stylu i garderoby,
stylizacja sylwetki, etykieta ubioru, psychologia barw
niezwykłe metamorfozy



5 września
2025
godz. 17:00

Hotel Gold
Dębica, ul. Sportowa 22

Zapraszamy
Panie i Panów

ZDROWIE & PIĘKNO

**NA UCZESTNIKÓW WYDARZENIA
CZEKAJĄ LICZNE, ATRAKCYJNE NAGRODY!**

Rejestracja telefoniczna:
781 337 099

f Zdrowie i Piękno

Konsultacje ze specjalistami i poczęstunek
dla każdego uczestnika wydarzenia

Wstęp bezpłatny
Ilość miejsc ograniczona

LEWIATAN

SĄ OKAZJE W LEWIATANIE

TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE



18⁹⁹

Karkówka wieprzowa 1 kg
[18,99 zł/1 kg]

KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ

1⁹⁹

za 1 szt. przy zakupie 2 szt.

Jogurt Fantasia

z kulkami w czekoladzie 100 g,
z mleczną czekoladą 106 g
[18,77-19,90 zł/ 1 kg]

Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 3,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.



1³⁹

Przyprawy Prymat
gorczyca biała 30g, liść laurowy 6g
[46,33-231,67 zł/ 1 kg].

6⁴⁹

Sos Łowicz
spaghetti,
słodko-kwaśny 500 g
[12,98 zł/ 1 kg]



1⁹⁹

Lody Sandwich Cream it
wszystkie rodzaje 180 ml
[11,06 zł/ 1l]

KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ

AKTYWUJ KUPON
03-05-07

7⁹⁹

za 1 szt. przy zakupie 2 szt.

Coca-Cola

Original,
Zero cukru 2 l
[3,99 zł/ 1l]

Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 15,98 zł.
Limit 3 pakiety na kupon.



9⁹⁹
zł/1 szt.
5,00 zł/ 1l
Przy zakupie bez
kuponu

Oferta ważna od **03.07.2025** do **09.07.2025** r. lub do wyczerpania zapasów.

Piknik PSB Chemał przyciągnął dzieci i rodziców

Rodzinna atmosfera i dobra zabawa

Już po raz siódmy teren przy firmie PSB Chemał wypełnił się śmiechem dzieci, aromatem grillowanych przysmaków i dźwiękami muzyki serwowanej przez DJ-a.

Tegoroczna edycja imprezy obfitowała w liczne atrakcje dla całych rodzin: dmuchańce, fotobudka, wata cukrowa zupełnie za darmo, animacje i warsztaty z masy solnej, prowadzone przez Bernadettę Mardeusz. Nie zabrakło też emocji – wszystko dzięki konkursom z atrakcyjnymi nagrodami.

– Chcemy zintegrować ludzi, nie tylko rodziny naszych pracowni-

ków – podkreśla Kamil Krzyżak, główny organizator wydarzenia i członek zarządu Polskich Składów Budowlanych Chemał Dębica.

– Zawsze robimy konkursy, żeby ludzi przyciągnąć, przekonać. I to się udaje – dodaje.

Wydarzenie wpisało się w lokalny kalendarz jako okazja nie tylko do wspólnej zabawy, ale też do poznania firmy Polskie Składy Bu-



Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty z masą solną, prowadzone przez Bernadettę Mardeusz.

dowlane Chemał od innej, bardziej rodzinnej strony.

Dla odwiedzających przygotowano również specjalne promocje na produkty budowlane.

– U nas zawsze można korzystać z promocji. Co dwa tygodnie wypuszczamy naszą gazetkę, gdzie są poszczególne produkty promocyj-

ne. Zawsze, nawet jeśli tej gazetki nie ma, mamy w ofercie wyroby w bardzo dobrych, przystępnych cenach – mówi Kamil Krzyżak.

Piknik miał również wymiar charytatywny. W trakcie wydarzenia wolontariuszki zbierały datki na leczenie Krystiana Klekota, chłopca wymagającego kosztownej terapii.

Wspólna zabawa połączona z dobroczynnością uczestników stworzyła prawdziwie wzruszający klimat solidarności.

Organizatorzy zapowiadają, że piknik powróci za rok – z nowymi pomysłami i jeszcze większą dawką pozytywnej energii.

(ad)



W markecie budowlanym PSB Chemał zawsze czekają na nas promocje.

Reklama



przyjęcia weselne | komunijne | okolicznościowe
bankiety | zjazdy | studniówki | półmetki

Rezerwacje i informacje dot. organizacji imprez:

tel. 661 910 121 | 14 68 16 919 w.22

www.weselamoderna.pl

wyśmienita kuchnia | konkurencyjne ceny | profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie
wysoki standard | duży oddzielny parkiet taneczny | strzeżony parking

Gwarancja zachowania cen z dnia podpisania umowy bez względu na termin realizacji imprezy.

Pływanie

Rekord Polski Joanny Świątek

Pływaczka Feniksa Dębica ustanowiła go podczas ME Młodzieżowców.

Joannie Świątek wystarczyło to jednak tylko do zajęcia 4. miejsca w finałowym wyścigu na 50 m stylem motylkowym. Do podium zabrakło jej 0,24 sekundy. Mimo że czwarte miejsce jest najgorszym dla sportowca, to nasza zawodniczka przekonuje, że z tego startu jest mega zadowolona.

Na ME Młodzieżowców (U23) w słowackim Šamorínie przygotowała znakomitą formę. Potwierdziła to już w porannych eliminacjach, w których poprawiła swój rekord życiowy o 0,19 s. Przed przyjazdem na Słowację wynosił on 26,74. Po eliminacjach zmienił się na 26,55, ale jak się później okazało nowy rekord przetrwał zaledwie kilka godzin.

Finał w koronnej konkurencji Joanny Świątek, jaką jest 50 m motylkiem, zaplanowany został na 18:16. Zawodniczka UKS Feniks Dębica wyszła na niego bardzo skoncentrowana. Z boku obserwował ją jej klubowy trener Kacper Fara. On był pewien, że jego podopieczna wycisnie z siebie maksa, chodziło tylko o to, by wszystko zrobiła perfekcyjnie.



Joanna Świątek potwierdziła, że na powołanie do kadry na ME w pełni zasłużyła.

- Wszystko mi siadło, start, pływanie i finisz. Ale i tak nie spodziewałam się takiego wyniku - komentuje Joanna Świątek.

Kiedy popatrzyła na tablicę wyników, wyświetlił się tam czas 26,14. To nie tylko nowy kapitalny rekord życiowy zawodniczki mieszkającej w Nagawczynie. To również rekord

Polski młodzieżowców. I to osiągnięty w pierwszych poważnych międzynarodowych zawodach, w których przyszło jej uczestniczyć. Nasza zawodniczka jest pewna, że nie zawiodła selekcjonera kadry i dostanie kolejne szanse startów na arenie europejskiej, a może i światowej.

- Czuję, że furtka się otworzyła - mówi nowa rekordzistka Polski.

Zawody w Šamorínie rozgrywane były na basenie otwartym, ale Joanna Świątek nie widzi różnicy w pływaniu na nim w porównaniu do zamkniętego. Jeśli jest wiatr, wtedy ciężiej jest pływać pod niego.

JAG

Sport szkolny

Siatkówka plażowa pod dyktando Trójki

Zawody w Szóstce zdominowali reprezentanci SP 3, którzy na sześć medali do zdobycia, oddali tylko jeden krążek w kolorze srebrnym.

Siatkarze plażowi zakończyli rywalizację w VIII Dębickich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Dziewczęta: SP3III - SP6 21:17, SP5I - SP5II 21:11, SP3II - SP5II 21:10, SP3III - SP5I 21:16, SP3I - SP6 21:14, SP3II - SP3III 21:14, SP3I - SP5II 21:9, SP6 - SP5I 22:20, SP3I - SP5I 21:12, SP5II - SP3III 13:21, SP6 - SP3II 19:21, SP3I - SP3II 17:21, SP5I - SP3II 13:21, SP3I - SP3III 21:12 i SP5II - SP6 7:21.

Kolejność: 1. SP3II (Amelia Rutyna, Maja Kolenda), 2. SP3I (Nikola Huber, Eliza Smoleń), 3. SP3III (Lena Kantor, Emilia Cybula, op. Urszula Fila), 4. SP6, 5. SP5I, 6. SP5II.

Chłopcy: SP3II - SP9 20:22, SP3III - SP6 21:19, SP3I - SP9 13:21, SP3II - SP3III 12:21, SP3I - SP6 22:20, SP9 - SP3III 7:21, SP3I - SP3II 19:21, SP6 - SP3II 21:13, SP3I - SP3II 21:18, SP6 - SP9 9:21.

Kolejność: 1. SP3III (Michał Dziedzic, Wojciech Filipek, op. Małgorzata Korzeń), 2. SP9 (Radosław Nowak, Wojciech Piękoś, op. Witold Brniak), 3. SP3I (Aleksander Nowak, Błażej Mróz, op. M. Korzeń), 4. SP6 i 5. SP3 II.

Zwycięstwo SP 5 w klasyfikacji medalowej to w dużej mierze zasługa dziewcząt. One też świadczą

o ogromnym potencjale tej placówki A tak dużej przewagi nad następną szkołą po prostu nie pamiętam... Jest to pierwsze zwycięstwo Piątki po reformie oświatowej wprowadzonej 8 lat temu. Wcześniej w kategorii Gimnazjada jako MG 3 triumfowała cztery razy.

Klasyfikacja medalowa DIMS:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	16	9	8
SP 6	5	3	5
SP 10	4	3	3
SP 9	3	7	3
SP 3	3	4	6
SP 11	2	6	2
SP 4	1	0	1
SP Weldon 0		1	0
SP 12	0	1	0

Łączna klasyfikacja DID i DIMS:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	36	17	18
SP 6	12	8	8
SP 10	9	6	6
SP 9	5	13	6
SP 11	4	13	6
SP 3	3	10	13
SP 4	2	0	3
SP 12	1	1	0
SP Weldon 0		1	0
SP 8	0	0	1

Marek Z. Celejewski



W siatkówce plażowej nie było mocnych na reprezentantki Trójki.



W gronie chłopców też rządziła SP 3, ale srebro wyrwała SP 9.

Piłka nożna

Piłkarze opuszczają Wisłokę Dębica

W ostatnich dniach czerwca z klubem z Parkowej pożegnało się pięciu zawodników.

Po sześciu sezonach w biało-zielonych barwach rozstał się z nimi Dominik Cabała. Ten kluczowy dla Wisłoki defensor trafił do klubu jeszcze za czasów trenera Dariusza Kantora w sezonie 2018/2019. W tym czasie przez rok był w rezerwach Termaliki, ale to w naszym zespole zagrał aż 169 razy i zdobył 8 bramek.

Po dwóch rundach z Parkową pożegnał się Michał Czarny. Ten doświadczony obrońca podjął pracę zawodową i szuka klubu w pobliżu miejsca zamieszkania. W biało-zielonych barwach rozegrał 34 spotkania, a do bramki rywali trafił dwukrotnie. Warto dodać, że na treningi do Dębicy dojeżdżał z Niepołomic, a i tak miał jedną z najlepszych frekwencji w drużynie.

Umowy z Wisłoką nie przedłużył też Mateusz Geniec. Ostatni sezon był dla niego na tyle dobry, że za-



Dominik Cabała odchodzi z Wisłoki.

interesowało się nim kilka klubów z wyższych lig. Ostatecznie wybrał ofertę II-ligowej Resovii. W biało-zielonych barwach wystąpił w 45 spotkaniach, w których zdobył 12 goli. Przez pewien czas był niezawodnym egzekutorem rzutów karnych.

Po okresie wypożyczenia do swoich klubów wracają Nathan Lis i Filip Dziurgot. Nathan Lis wystąpił w dziewięciu meczach ligowych Wisłoki. Był bohaterem spotkania w Wiązownicy, gdzie w ostatnich minutach zdobył gola na wagę trzech punktów. Filip Dziurgot zaliczył 12 występów w bramce. Pierwszy z zawodników wraca do Termaliki Bruk-Bet Nieciecza, drugi do Resovii Rzeszów.

Dla kibiców najstarszego dębickiego klubu jest też dobra wiadomość. Po tym, jak w połowie czerwca kontrakt przedłużył Sebastian Fedan, w ostatnich dniach miesiąca w jego ślady poszedł Jarosław Czernysz. 25-letni pomocnik podpisał umowę na kolejny sezon. Ten uniwersalny zawodnik zaliczył do tej pory 55 występów w biało-zielonych barwach, zdobył też jednego gola.

JAG

Lekkoatletyka

Anna Wielgosz wystartuje w Tokio

To, że na ten sezon przygotowała znakomitą formę potwierdziła bijąc swój rekord życiowy w Ostrawie.

Anna Wielgosz sezon rozpoczęła podczas Orlen Memoriał Janusza Kusocińskiego, ale pobiegła w tej imprezie wyjątkowo nie na swoim koronnym dystansie 800 m. Wybrała rywalizację na 1500 m. Wygrała poprawiając przy okazji swój rekord życiowy z 2016 r. Ten wynosił 4:21,85, nowy to 4:13,77.

Przetrwiał zaledwie tydzień. Bo w Memoriale Ireny Szewnińskiej ukończyła co prawda bieg na siódmej pozycji, ale z czasem 4:09,44.

- Decyzja o tym starcie była spontaniczna. Ten bieg jako kolejny test spełnił nasze oczekiwania i cieszę się, że organizm dobrze zareagował mimo zmęczenia - mówi Anna Wielgosz.

Biegaczka, która od 2020 roku mieszka w Dębicy, świadomie używa sformułowania nasze oczekiwania. Ma bowiem na myśli nie tylko siebie, ale też męża Marcina, który prowadzi ją od września 2024. I to po treningach z nim w marcu 2025 r. odniosła swój życiowy sukces zostając halową mistrzynią Europy.

W tym roku na 800 m na obiektach otwartych po raz pierwszy pobiegła w Hengelo. W FBK Games postarała się o najszybsze otwarcie

sezonu w karierze. Dotychczas było to 2:01,20, teraz jest 2:00,11. Po tym starcie podkreślała, że piąte miejsce w nieidealnym biegu pozwala jej optymistycznie patrzeć na kolejne starty.

- Zbyt długie trzymanie się na końcu stawki sprawiło, że podjęłam niekoniecznie dobre decyzje na ostatnich 200 m - doszukiwała się mankamentów do poprawy.

Te chciała wyeliminować podczas kolejnego występu, tym razem w fińskim Turku. Podczas Pavo Nurmi Games zeszła już poniżej dwóch minut. Czas 1:59,55 dał jej drugie miejsce w tych zawodach. Nieco szybsza była tylko Szwajcarka Audrey Werro.

- Do Turku przyjechałam z ostatnią życiówką pośród startujących, a najlepszy wynik sezonu również nie lokował mnie w top 3, dlatego jestem z wykonanej pracy zadowolona - stwierdza Anna Wielgosz.

A już bardzo zadowolona mogła być po tym, co zrobiła w Ostrawie. W trzecim starcie w tym sezonie dokonała bowiem dwóch przełomowych dla swojej kariery rzeczy. Po pierwsze pobiła rekord życiowy, który wynosi obecnie 1:58,69.



Anna Wielgosz z mężem i trenerem Marcinem Wielgoszem po ustanowieniu rekordu życiowego w Ostrawie.

Poprzednią życiówkę ustanowiła w czerwcu 2024 w Rzymie i wynosiła ona 1:59,07.

Po drugie Anna Wielgosz wykonała minimum na wrześniowe Mistrzostwa Świata w Tokio. Choć na nie i tak by pojechała. PZLA ustalając skład na Tokio wpisał ją na

listę pomimo tego, że w momencie ogłaszania składu miała drugi wynik w kraju. Lepsza od niej była Margarita Koczanowa. Wynikiem z Ostrawy potwierdziła, że w pełni zasłużyła na takie zaufanie.

Mieszkanka Dębicy dobrze spała się również podczas zakończonych

w niedzielę Drużynowych ME w Madrycie. W biegu na 800 m zajęła piąte miejsce, będąc po raz kolejny bliska złamania bariery dwóch minut. W ponad 30-stopniowym upale zanotowała czas 2:00,10 i dała reprezentacji 12 punktów.

Janusz Grajcar

Lekkoatletyka

Maria Mądro znów poprawia rekord

W Nestle Cup posłała kulę na 12,24 m. W Tarnowie dołożyła do tego wyniku kolejne 3 cm.

Otwarte Mistrzostwa Tarnowa odbywały się w znakomitych warunkach pogodowych. Liczna i mocna obsada pozwalały zaś na uzyskiwanie dobrych wyników. Juniorzy mieli jedną z ostatnich szans na zdobycie kwalifikacji na MP, a najmłodsi walczyli o klasy sportowe i rekordy życiowe.

Najlepsze wyniki naszych zawodników:

1. Maria Mądro (kula) - 12,27 (rek. życ. i najlepszy wynik w kraju), Maksymilian Pleban (oszczep U18) - 57,87; 1. Kacper Mróz (dysk U16) - 39,02 (rek. życ.);

2. Maria Mądro (dysk) - 24,44; Kamila Strzałka (dysk) - 28,31; Bartosz Pociask (kula U18) - 11,36, Błażej Mróz (dysk U16) - 34,66;

3. Maksymilian Pleban (kula U18) - 10,25;

4. Oskar Sak (skok wzwyż) - 170,



Na torze szóstym Sabina Popławska, na drugim Kamila Fryszak.

Bartosz Pociask (dysk U18) - 38,63 (rek. życ.), Sabina Popławska (60m U14) - 8,43, Stefan Małyszkin (60m U12) - 9,33;

7. Sabina Popławska (300m U14) - 44,97 (rek. życ.), Stefan Małyszkin (300m U12) - 53,62 (rek. życ.)

Rekordy życiowe były też Gabrie-

la Kędzior, Kamila Fryszak, Klaudia Wadas (wszystkie 300 m U14), Gabriela Mitan (skok w dal U14), Emilia Wierzchowiec (300 m), Zuzanna Ryba, Wanda Wolak, Natalia Kozubowska (wszystkie 100 m) oraz Matylda Mika (80 i 300 m ppł).

JAG

Kolarstwo

Wielkie ściganie w powiecie dębickim

Peleton na trasie z Jedlicza do Dębicy przejedzie przez wiele naszych miejscowości.

Kolarze na starcie trzeciego etapu Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Solidarności i Olimpijczyków staną o 14:20 w Jedliczu. Wyruszą stąd do Dębicy, ale po drodze będzie można dopingować całą stawkę we wszystkich naszych gminach.

Jako pierwsi będą mogli ją powitać mieszkańcy Skurowej, gdzie zawodnicy dotrą od strony Błażkowej. Następnie przejadą przez Brzostek, Nawsie Brzostockie, Wolę Brzostocką i Bączalkę, skąd udadzą się w kierunku Grudnej Dolnej, a następnie Smarżowej, Siedlisk-Bogusz i Głobikówki.

Tu opuszczą gminę Brzostek, by wjechać w Głobikowej na drogi gminy Dębica. Tutaj na 106 km będą

walczyli o punkty pierwszej na tym etapie górskiej premii. Później zjadą do Braciejowej, by z niej ponownie wspinać się na drugą górkę premii zlokalizowaną na 115 km w Połomii, czyli już w gminie Pilzno.

Dotrą do Gołęczyny, gdzie skręcają na Jaworze Dolne i Górne, by w Bielowach udać się w kierunku gminy Jodłowa. Przejadą przez Dęborzyn, a w Jodłowej powalczą o punkty na lotnej premii (136 km). Stąd przez Dzwonową i Zagórze dotrą do Słotowej, a więc ponownie do gminy Pilzno. Będą też w tym miasteczku, gdzie powalczą na drugiej lotnej premii i ruszą w kierunku Lipin.

Do gminy Czarna wjadą w Chotowej, by przez Grabiny dojechać do Straszęcina w gminie Żyraków, a następnie pognać w kierunku mety na Rynku w Dębicy. Wcześniej przejadą ulicami 1 Maja i Krakowską. W Dębicy będą po 18:00.

JAG

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

**Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie**



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszyska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Sumo

Przywieźli złoto, srebro, ale i trzy brązy

**To dorobek sumitów
El-Bet LUKS Lubzina
w mistrzostwach Polski.**

Kadeci, czyli zawodnicy, którzy nie ukończyli jeszcze 18 lat walczyli o medale w Pyrzycach, miasteczku niedaleko Szczecina. Do udziału zgłosiło się 282 zawodników i zawodniczek z 42 klubów z całej Polski. Nie mogło więc też zabraknąć podopiecznych trenera Andrzeja Jedynaka.

W kategorii 55 kg, w której do walki o medale przystąpiło sześciu zawodników, po złoto sięgnął Filip Piecuch. Nasz zawodnik w grupie eliminacyjnej stoczył dwie wygrane walki. Pokonał Jakuba Grabdę z Bodzentyna i Romana Bezrukiya z Lublina. W półfinale okazał się lepszy od Wiktora Piotrowica z Lidzbarka Warmińskiego, a w finale wygrał z Krystianem Zakońskim z Krotoszyna.

Po srebro sięgnął Daniel Mosiora w kat. do 80 kg. W pierwszej rundzie miał wolny los. W ćwierćfinale pokonał Wiktora Andryjańczyka z Poznania, w półfinale zaś Bartosza Staniszewskiego z Suwałk. W finale uległ Antoniemu Czebaturowi (Samson Kobylin).

Brązowe krążki wywalczyły dziewczyny. Anna Kapustka w wadze do 75 kg pokonała w grupie



Sumici z Lubziny, jak z każdej imprezy, wrócili z kilkoma medalami.

Wiktoria Górzewską z Białegostoku i przegrała z Marią Kalczewską z Warszawy. W półfinale zaś lepsza od niej okazała się Martyna Skorupińska z Przemętu.

Martyna Charchut w wadze 75+ pokonała Wiktoria Dudek z Wysokiego, a w kolejnych dwóch walkach lepsze były rywalki.

Dziewczyny wywalczyły też brąz w turnieju drużynowym. Na dalszej pozycji w kat. do 70 kg uplasował się zaś Jakub Kuraś.

Wszyscy nasi medaliści znaleźli się w składzie reprezentacji Polski na ME, które pod koniec września odbędą się w Tallinie (Estonia).

JAG

Dębicka Liga Bilardowa

Liderzy I ligi nie dali się tym razem zaskoczyć

Jakub Guziec i Jacek Bieszczad zanotowali komplet zwycięstw w ostatnich czterech meczach.

I liga

Janusz Saganowski - Łukasz Czernik 4:2, Jacek Bieszczad - Piotr Madura 4:2, Jakub Guziec - Bartosz Kędzior 5:1, Robert Dziedzic - Michał Rodzoń 5:1, Kamil Czuchra - Łukasz Lech 3:3, Czernik - Rodzoń 4:2, Kędzior - Dziedzic 5:1, Bieszczad - Czuchra 4:2, Madura - Guziec 0:6, Lech - Saganowski 3:3, Czuchra - Guziec 2:4, Dziedzic - Czernik 2:4, Saganowski - Bieszczad 1:5, Kędzior - Madura 4:2, Rodzoń - Lech 3:3, Kędzior - Czuchra 5:1, Madura - Dziedzic 5:1, Lech - Czernik 3:3, Bieszczad - Rodzoń 4:2, Guziec - Saganowski 4:2.

II liga

Maciej Auguścik - Krystian Boruch 3:3; Waldemar Susz - Ryszard Konieczny 0:6 (v.o.); Wiktoria Piątek - Mateusz Kędzior 1:5; Robert Buczyński - Piotr Żak 4:2; Kamil Wolak - Grzegorz Cieślowski 3:3; Rafael Wodzis - Michał Smoła 4:2; Adrian Sieracki - Francesco Ferro 4:2; Sieracki - Auguścik 2:4; Kę-

dzior - Wodzis 5:1; Smoła - Susz 6:0 (v.o.); Konieczny - Buczyński 6:0; Boruch - Piątek 5:1; Żak - Cieślowski 5:1; Wolak - Ferro 3:3; Susz - Kędzior 0:6; Wolak - Żak 3:3; Wodzis - Boruch 4:2; Buczyński - Smoła 0:6; Cieślowski - Konieczny 1:5; Piątek - Sieracki 0:6; Auguścik - Ferro 5:1; Smoła - Cieślowski 3:3; Boruch - Susz 6:0 (v.o.); Konieczny - Żak 3:3; Kędzior - Buczyński 6:0; Sieracki - Wodzis 3:3; Auguścik - Wolak 6:0; Piątek - Ferro 2:4; Piątek - Auguścik 6:0 (v.o.); Żak - Smoła 3:3; Cieślowski - Kędzior 3:3; Wolak - Konieczny 3:3; Buczyński - Sieracki 0:6 (v.o.); Wodzis - Ferro 3:3; Wodzis - Piątek 6:0; Cieślowski - Sieracki 2:4; Smoła - Wolak 3:3; Auguścik - Susz 6:0; Boruch - Żak 4:2; Kędzior - Konieczny 4:2; Buczyński - Ferro 1:5; Auguścik - Wodzis 3:3; Sieracki - Buczyński 6:0; Boruch - Cieślowski 3:3; Żak - Kędzior 0:6; Smoła - Konieczny 3:3; Wolak - Piątek 5:1; Susz - Ferro 0:6.

JAG

1 J. Guziec	13	24	57-21
2 J. Bieszczad	13	19	47-31
3 B. Kędzior	13	16	45-33
4 J. Saganowski	13	14	42-36
5 P. Madura	13	12	37-41
6 R. Dziedzic	13	11	36-43
7 Ł. Lech	13	10	33-45
8 Ł. Czernik	13	8	32-46
9 K. Czuchra	13	8	31-47
10 M. Rodzoń	13	8	30-48

1 M. Auguścik	15	26	69-21
2 M. Kędzior	15	26	65-25
3 K. Boruch	15	22	64-26
4 R. Wodzis	15	20	54-36
5 A. Sieracki	15	19	58-32
6 F. Ferro	15	17	54-36
7 R. Konieczny	15	16	52-38
8 K. Wolak	15	16	45-45
9 M. Smoła	15	14	45-45
10 P. Żak	15	11	36-54
11 W. Susz	15	8	22-68
12 G. Cieślowski	15	7	28-62
13 R. Buczyński	15	6	21-69
14 W. Piątek	15	2	22-68

Tenis ziemny

Panie na dębickim korcie coraz częściej

Aleksandra Żołądź i Krzysztof Winiarski zostali zwycięzcami turnieju Polsaros Cup.

W zawodach zorganizowanych przez dębickiego przedsiębiorcę Jerzego Niemczyka na kortach im. Grzegorza Matyfięgo wzięło udział pięć par deblowych. Drugie miejsce zajęli Aleksandra Kornik i Filip Wierzbicki, a trzecie Wojciech Czapka i Eryk Tobiasz. Tuż za podium znaleźli się Marta Czaja i Krystian Jasiński oraz Jerzy Niemczyk i Michał Głodek.

Nieco wcześniej pierwszy turniej w tym sezonie rozegrały panie. Był on skierowany do grupy średniozaawansowanej z bardzo małym doświadczeniem treningowym. Większość pań startujących w zawodach, rozpoczęło swoją



Uczetnicy Polsaros Cup. Trzeci od prawej organizator Jerzy Niemczyk.

przygodę z tenisem zaledwie 2-3 miesiące temu.

Triumfowała najmłodsza, ale najbardziej doświadczona Iga Kurcz,

która w finale pokonała Katarzynę Płazińską. Na trzecim stopniu podium stanęła Agnieszka Grabiec.

JAG

Koszykówka

Przyjdźcie na Orlik

Te wakacje mogą się okazać dla niektórych chłopców początkiem przygody z koszykówką.

A to dzięki pomysłowi, z którym zwraca się do nich trener Akademii Koszykarskiej Wisłoki Dębica Grzegorz Michalik. Pasjonat tej dyscypliny sportu, jakim niewątpliwie jest, stwierdził, że choć rok szkolny się skończył i mamy wakacje, wcale nie musi wiązać się to z rozbratem z grą pod koszem.

Dlatego postanowił zaprosić wszystkich zainteresowanych na wspólne granie na Orliku w Ogródku Jordanowskim.

- Zapraszam wszystkich chłopców, którzy chcieliby pograć w koszykówkę, ale też zobaczyć jak grają nasi zawodnicy - mówi Grzegorz Michalik.

Szkoleniowiec nie ukrywa, że liczy na pozyskanie nowych młodych koszykarzy do akademii. Kiedy poznają innych chłopałów zafascynowanych tym sportem, mogą się przekonać, że warto przychodzić na regularne treningi.

Zajęcia na Orliku prowadził będzie we wtorki i czwartki o godz. 18:00. Chłopcy z roczników 2013-2015 grają we wtorki, a ci z roczników 2010-2012 w czwartki.

JAG

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰, śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

XXI wiek, a jednej fazy ogarnąć się nie da



Agnieszka Majba-Pochwat

Od dwudziestu lat (o, rany! kiedy to zleciało?) mieszkam na wsi. Wieś jest naprawdę przyjemna, dlatego nie ma się co dziwić, że jako miejsce do życia wybiera ją coraz więcej osób, a nowe domy pojawiają się jeden za drugim.

Przysiółek, gdzie osiedliśmy my nazywany jest Kątami. Bardzo tę nazwę lubię. Nie jest u nas tak ludnie, jak w centrum wsi, gdzie wzdłuż drogi powiatowej zabudowania stoją jedne przy drugich.

Blisko mamy nad rzekę, odwiedzają nas sarny, zające, wiosną znad pól słychać ukochane przeze mnie żurawie. Co więcej, mamy dobrze utrzymaną i oświetloną drogę, wszystkie media i świetnych sąsiadów.

No prawie, a to - jak wiadomo - potrafi zrobić różnicę. Mamy też systematyczne przerwy w dostawie prądu. Nie, że całkiem, ale jedna faza od czasu do czasu znika. Na kilka godzin, czasem dłużej. W ubiegłym tygodniu 3 razy. Wystarczy, że zawieje mocniej albo przejdzie burza, faza mówi pa pa

Reklama

nam i naszym sąsiadom i znika w elektrycznym niebycie.

Najpierw więc dzwonimy do siebie nawzajem.

- Ej, Sławek. Macie prąd?

- Tomek, są u was wszystkie fazy?

Okazuje się, że jak zwykle, czyli odpowiedź na obydwa pytania brzmi „nie”. Przechodzimy zatem

Faza jak Józek z piosenki Bajmu: pojawia się i znika. Nikt nie potrafi sprawić, by została na dłużej.

do punktu drugiego opracowane w szczegółach procedury i wybieramy numer Tauronu, żeby zgłosić usterkę. Podczas oczekiwania na ekipę fachowców, w ruch idą przedłużacze i umiejętnie przepinamy, co trzeba przepiąć do fazy, która działa. Na przykład zamrażarkę z zapasami dla zwierząt. Następnie, jeśli to wieczór, tak jak wczoraj zabieramy się do tworzenia ro-

Reklama

mantycznego nastroju za pomocą świec. W międzyczasie rozstawiamy turystyczne kucharki gazowe i zastanawiamy się, kiedy Tauron wypłaci nam jakieś odszkodowanie za takie pogrywanie w: jest faza, nie ma fazy.

Potem przyjeżdżają fachowcy, coś tam pomajstrują przy słupie i odjeżdżają w poszukiwaniu usterki, czyli najczęściej miejsca, gdzie przewody nie przewodzą. Naprawiają, prąd wraca - do następnego razu, który może być na przykład pojutrze.

Mamy z sąsiadami pewne przypuszczenia, że wystarczyłoby raz, a porządnie wyciąć krzaki, o które zahaczają kable i byłoby po sprawie. Ale jest jak jest. My mamy zabawę w „jest - nie ma”, fachowcy mają zajęcie, Tauron ma zarobek i ani myśli nam wynagrodzić systematycznego wykluczenia, bo kto bogatemu zabroni?

A w ogóle to nie, żeby narzekała, bo plusów dodatnich wciąż nie przysyłają te ujemne. Ostrzegam tylko: jeśli celujecie w Kąty, by tu się osiedlić, zapomnijcie o energetycznej cywilizacji.

majba@ol.com.pl

Reklama

DREWBUD CZARNA

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

Burmistrz Pilzna Tadeusz Pieczonka staroście widać pozazdrościł i zgodnie z linią partii, którą reprezentuje, na niedzielny bal przebierańców za Zorro się przebrał. Zabawa, co widać na zdjęciach, była przednia, za to komentarze bywały pod nimi nieco kąśliwe. Ale kto by się tym przejmował, jak już w poniedziałek śladu po nich nie było...

W gminie Dębica też się nieźle bawili. Wójt Adam Pieniążek w uzdrowisku w Latoszynie szyku zadawał, Dominik Malinowski na Dinozaurach w Globikowej, ale i tak przebił ich Grzegorz Skrzypek, który w węgierskim parlamencie wystąpił. Czemu akurat jego wysłali? Albo jako jedyny po węgiersku rozumie, albo po prostu gulasz lubi.

Aneta Sękowska, która w powiecie m.in. za promocję odpowiada, twierdzi, że zegarki starosty to coś w stylu kolejnego modowego trendu, który zapoczątkował. - Tak jak było z pikowaną kurtką. Każdy chciał mieć i wyglądać jak starosta...- pisze na Facebooku. Panią dyrektor wyprowadzamy z błędu - pikowaną kurtkę naprawdę nie każdy chciał mieć, wręcz przeciwnie nawet. A jak starosta wyglądać tylko Tadeusz Pieczonka widocznie chciał. Dlatego się za Zorro przebrał.

Reklama

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

NASZE CENY RZĄDZA!

HIT!
23,99/m²
Panel podłogowy Dąb Petunia AC4, 7 mm

HIT!
259,-
WC Kompakt Neos New miska bezkońierzowa deska wolnoopadająca

ZOBACZ GAZETKĘ

Oferta ważna od 2 do 12 lipca 2025 r. lub do wyczerpania asortymentu.

KOGRAKO

Pn. - Pt.: 8-17; Sobota: 8-12

W naszej ofercie:

- Chemia gospodarcza i art. higieniczne
- Art. biurowe i szkolne
- Znicze i wkłady
- Folia stretch, taśmy pakowe

Zapraszamy na zakupy (ceny hurtowe)

ul. Sandomierska 6, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

SURET

zatrudni

MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA

W DĘBICY

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózek widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać Cv na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie

GRUPA BORYS DEWELOPER

tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D KOSTKI I OGRODZENIA GRATIS

KRUSZYWA

OGRODZENIA

Centrum Bruku

KOSTKA BRUKOWA

Zadzwoń teraz! **511 599 511** 39-200 Dębica ul. Lwowska 26